

Janusz Bogdanowski

Dawna linia obronna jury krakowsko-częstochowskiej : problemy konserwacji i adaptacji dla turystyki

Ochrona Zabytków 17/4 (67), 3-36

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Typowy krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Widok ze Zborowa na Dolinę Białki, pow. Zawiercie (fot. J. Bogdanowski)
1. Paysage caractéristique du Jura de Cracovie—Częstochowa. Vue prise de Zborów sur la vallée de Białka. Arr. de Zawiercie (photo de J. Bogdanowski)

JANUSZ BOGDANOWSKI

DAWNA LINIA OBRONNA JURY KRAKOWSKO-CZĘSTOCHOWSKIEJ PROBLEMY KONSERWACJI I ADAPTACJI DLA TURYSTYKI

Na stukilometrowej przestrzeni pomiędzy Krakowem i Częstochową rozciąga się skaliste pasmo Jury (il. 1). Nie ma na terenie Polski krajobrazu, w którym zadziwiające formy stworzone przez przyrodę splatały się w równie niezwykłą całość, z dziełami rąk ludzkich.¹ (il. 16). Kamieniste pustkowie, ogromne lasy, to znów

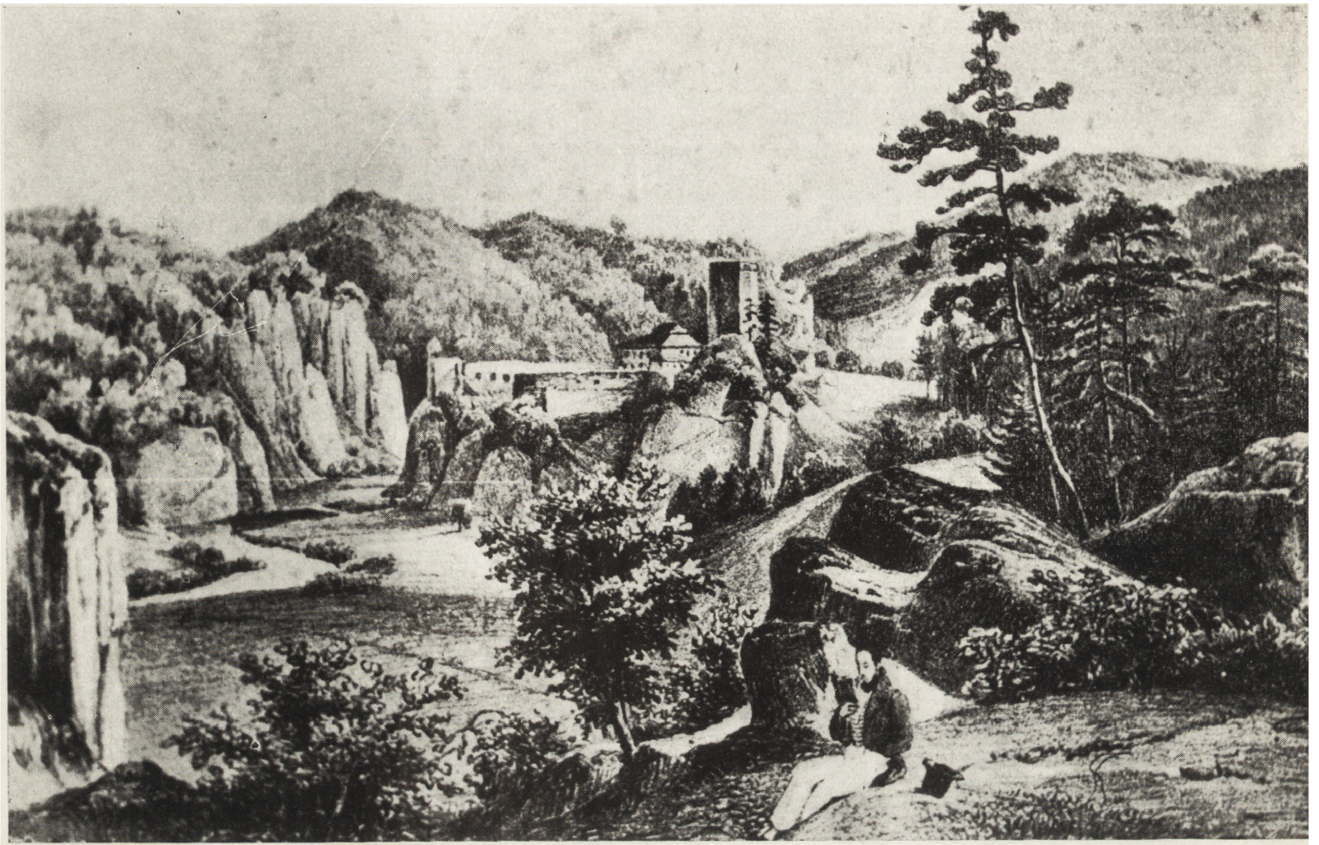
moczary i pustynie przecięte są przez starodawne trakty, a góry i fantastycznie ukształtowane skały zwieńczone przez zamki, grodziska, twierdze i strażnice (il. 2).²

Legendy ludowe zaludniły dawną warowną linię Jury postaciami szlachejnych rycerzy i rabusiów, szatanów błądzących po pustkowiach

¹ Por. S. Jarosz, *Krajobrazy Polski*, Warszawa 1954.

² Pewne pojęcie o osobliwościach krajobrazu dają

albumowe wydawnictwa np. *Ziemia olkuska*, Kraków 1963; S. Pagaczewski, K. SAYSSE-Tobiczyk, *Jura Krakowsko-Częstochowska*, Warszawa 1955.



2. Ojców, pow. Olkusz. Zamek — widok od północy, według starej litografii
 2. Olkusz, arr. de Olkusz. Château. Vue du côté nord, d'après une vieille lithographie

i dobrych duchów wspomagających uciśnionych.³ W nurt niezwykłości podań włączyła się epoka romantyzmu przynosząc publikowane opracowania. Napoleoński oficer Amilkar Kosiński był bodaj pierwszy, który dał literacki obraz Jury opisując niezwykłość krajobrazu, zamki i legendy z nimi związane.⁴ Niemal jednocześnie na kartach albumu Stronczyńskiego ukazały się wizerunki jurajskich zamków,⁵ zaś Napoleon Orda wykonał swoistą dokumentację jurajskich ruin.⁶ Posiew romantyzmu zebrał obfite żniwo zwłaszcza w II połowie XIX w. Z Krakowa wyrusza Oskar Kolberg, by zebrać tu materiał do kolejnego tomu studiów etnograficznych.⁷ Archeolodzy Czarnocki i Ossowski dokonują rewelacyjnych odkryć w jaskiniach i grodach Jury, przesuując czas powstania

pierwszych warowni tego terenu z wczesnego średniowiecza w epokę kamienną.⁸ Ośrodkiem badań naukowych jest Kraków, lecz tuż obok niego „za kordonem” w Ojcowie wyrasta jego filia, dająca podówczas podstawy do badań nad całym północnym obszarem Jury.⁹ Z tym miejscem oprócz prac naukowców wiąże się dalszy nurt romantyków, amatorów-badaczy, wśród których nie brak nawet poetów opiewających piękno ziemi.¹⁰ Miejsce to warto podkreślić, gdyż silny ośrodek nie tylko stał się przedmiotem wielu prac, ale również z czasem wyrósł do symbolu Jury, częstokroć fałszywie wysuwając nawet problem Ojcowia przed zagadnienie całości krainy.¹¹ Przełom wieku XIX i XX przynosi nowy przedmiot zainteresowania — Ogrodzieniec, którego symbolem staje się praca Po-

³ Istnieje na te tematy szereg opracowań, z ważniejszych warto wymienić: O. Kolberg, *Lud. Krakowskie*, Warszawa 1871—5, *Lud. okolicy Żarek, Siewierza i Pilicy*, Warszawa 1888; E. Sukertowa, *Legendy nadprądnikowe*, Warszawa 1928 itp.

⁴ Por. A. Kosiński, *Miasta, wsie i zamki Polskie*, Wilno 1851.

⁵ Por. K. Stronczyński, *Album widoków*, ok. 1850 (Gabinet Rycin U. W. sygn. 511—14).

⁶ Por. N. Orda, *Album Widoków Historycznych*, Warszawa 1873—83.

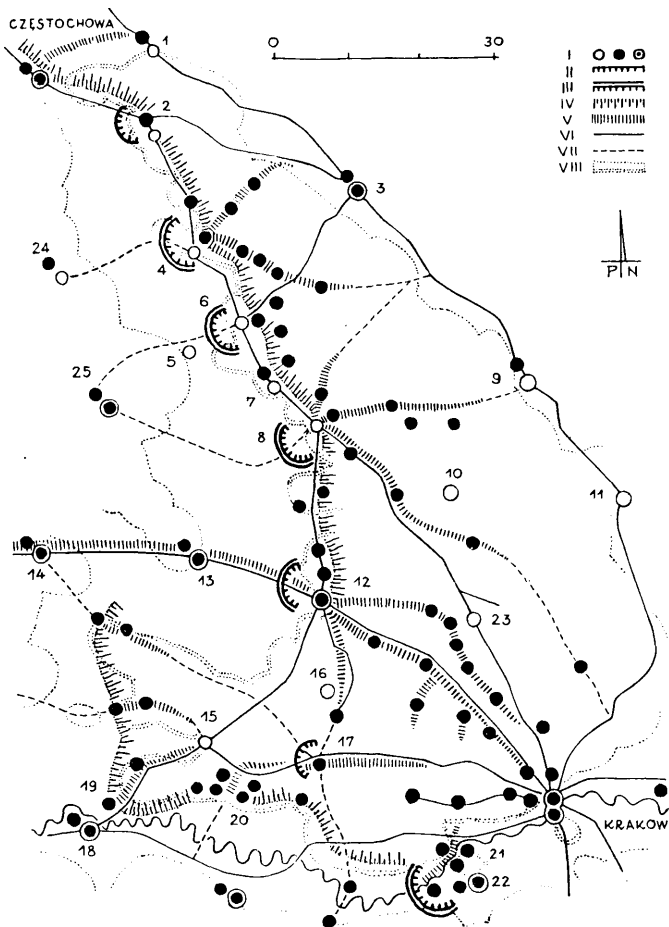
⁷ Por. O. Kolberg, op. cit.

⁸ Obydwaj publikowali cały szereg sprawozdań z prac na tym terenie. Por. S. J. Czarnocki, *Seria pt. Polska Przedhistoryczna*, 1899—1911; G. Ossowski, *Sprawozdania z badań antropologiczno-archeologicznych w jaskiniach okolic Krakowa. (Zbiór wiadomości do antropologii krajowej, t. IV—VI, 1880).*

⁹ Ośrodek czynny jest w szczególności do Powstania Styczniowego, por. K. Wróblewski, *Nad Prądnikiem*, Warszawa 1900.

¹⁰ Por. np. F. Węzyk, *Okolica Krakowa. Poema*, Kraków 1833.

¹¹ Por. wyż. przyp. 2.



leskiego i znak powstającego podówczas PTK.¹² W tym czasie wyraźnie zarysowuje się kastelologiczny kierunek badań nad Jurą. Powstają pierwsze poważne prace o pojedynczych skalnych zamkach wykonane przez Tomkiewicza, Szyszko-Bohusza, Pajzderskiego.¹³ Lata międzywojenne przynoszą następną serię publikowanych badań, wśród których nie brak również prób ujęcia zagadnienia całości linii obronnej. O rozmieszczeniu ruin pisze Jeżowa i Kaczmarczyk.¹⁴ O pewnych grupach zamków Szydłowski, Kantor-Mirski, Wiśniewski.¹⁵ Całość wreszcie ujmuje Simon, sumując w popularno-romantyczny sposób dotychczasowy dorobek dla północnej części Jury.¹⁶ Po drugiej wojnie zagadnienie zamków wkracza w nowy okres. Lata te przynoszą pierwsze poważne roboty konserwatorskie. W ślad za nimi idzie seria publikowanych monografii Ogrodzieńca, Pieskowej Skały, Dankowa i niestety nieogłoszonych drukiem Mirowa, Olsztyna.¹⁷ Równoległe postępują prace i studia archeologiczne.¹⁸ Dla turystyki otwiera Jurę Sosnowski pierwszym Przewodnikiem po Jurze. Nie brak również reprezentantów dawnego romantycznego kierunku ukazujących w albumowych wydaniach piękno i osobliwości krajobrazu.¹⁹

¹² Praca M. Poleskiego, *Zamek Ogrodzieniecki*, Warszawa 1913, omawia nie tylko sam zamek, ale również w szerokim zakresie jego okolicę.

¹³ Por. np. S. Tomkiewicz, *Dwór obronny szlachecki z XVI w. w Korzkwi*. „Spraw. K. H. S.”, VIII (1912); A. Szyszko-Bohusz, *Trzy nasze zamki: Czersk, Chęciny, Ogrodzieniec*. „Spraw. K. H. S.”, VIII (1912); N. Pajzderski, *Zamek Tenczyński*. „Spraw. K. H. S.”, 3/4 (1907); W. Łuszczkiewicz, *Zamek Lipowiec i jego turma*. „Spraw. K. H. S.”, III (1888).

¹⁴ Por. K. Jeżowa-Paszkowska, *Geografia ruin w Polsce*, Poznań 1927; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947.

¹⁵ Por. T. Szydłowski, *Pomniki architektury epoki piastowskiej*, Kraków 1928; M. Kantor-Mirski, *Warowny klasztor w Mstowie*, Sosnowiec 1929; J. Wiśniewski, *Historyczny opis - - w Olkuskim, Marjówka 1933*; tenże, *Diecezja Częstochowska*, Marjówka 1936.

¹⁶ Por. Z. Simon, *Warownie i zamki starodawne*, Częstochowa b. r. w.

¹⁷ Do pierwszych należą: A. Szyszko-Bohusz (op. cit.); A. Majewski, *Pieskowa Skała*, Warszawa 1933; J. Bogdanowski, *Twierdza z 1632 w Dankowie*. „Arsenal”, nr 4, 1958; do drugich T. Holzerowa-Małkowska, *Ruiny zamku w Olsztynie i Mirowie*, Maszynopisy PKZ Kraków 1959 i 1961.

¹⁸ W środowisku krakowskim zagadnieniem zajmują się: dr G. Leńczyk (por. np. *Wyniki badań na Tyńcu*. „Materiały Starożytne” I, Warszawa 1956) oraz konserwator archeolog mgr A. Kraus, w Częstochowie zaś mgr W. Błaszczuk (por. np. *Badania nad genezą zamków w Olsztynie i Ogrodzieńcu. Z prądziejów reg. częstochowskiego*, Częstochowa 1962). Na tym miejscu składam wymienionym serdeczne podziękowanie za wiele niezmiernie cennych informacji.

¹⁹ (Por. K. Sosnowski, *Przewodnik po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej*, Warszawa 1954. Wydawnictwa albumowe — por. wyżej przyp. 2.

3. Wstępne rozeznanie linii obronnej na Jurze. Objasnienia: I — miasteczka, punkty obronne i większe miasta, II — węzłowe punkty bbronne przy naturalnych przejściach przez Jurę (przełęcz, doliny), IV — zewnętrzny skraj linii obronnej, V — drogi i naturalne przejścia przez Jurę, VI — przebieg głównych dróg w okresie XIV—XVI w., VII — przypuszczalny przebieg dróg po linii naturalnych przejść, VIII — stromy skraj Jury. Nazwy ważniejszych miejscowości: 1. Mstów, 2. Olsztyn, 3. Lelów, 4. Żarki, 5. Mrzygłód, 6. Włodowice, 7. Kromołów, 8. Ogrodzieniec, 9. Żarnowiec, 10. Wolbrom, 11. Miechów, 12. Olkusz, 13. Sławków, 14. Będzin, 15. Chrzanów, 16. Nowa Góra, 17. Tenczyn, 18. Oświęcim, 19. Bobrek, 20. Lipowiec, 21. Tyniec, 22. Skawina, 23. Skała, 24. Koziegłowy, 25. Siewierz (oprac. J. Bogdanowski)

3. Tracé de la ligne de défense dans le massif du Jura. Vue générale. Indications: I. petites cités, postes de défense, villes d'une certaine importance. II. Points d'appui, près des passages naturels du Jura (cols, vallées). IV. Lisière de la ligne de défense. V. Routes et passages naturels du Jura. VI. Parcours des voies principales au XIV—XVI s. VII. Parcours des voies probables, dont l'existence peut être admise suivant les points de passages naturels. VIII. Rochers escarpés à la lisière du Jura. Noms des localités d'une certaine importance (ci-dessus)

Simon i Jeżowa w swych zbiorczych opracowaniach około 30 lat temu wymienili kilkanaście jurajskich warowni.²⁰ Obecnie na podstawie przeprowadzonych badań wymienić ich można około setki.²¹ Wszystkie one skupiają się na małym w stosunku do ilości dzieł sztuki obronnej obszarze, mianowicie pomiędzy doliną Wisły od południa, Przemszy i Warty od zachodu i północy, wreszcie Dłubni, oraz linią Żarnowiec, Lelów, Mstów — od wschodu. Od zachodu przedpole Jury stanowią płaskie wzniesienia, na których pojedyncze zamki tworzą rodzaj „pozycji przesłonowej“. Za nią ku wschodowi a także od południa (dol. Przemszy, Warty i Wisły) naturalna przeszkoda w postaci rozlewisk rzek. Dalej krawędź Jury, wzdłuż której droga i linia obwarowań, od której rozchodzi się sieć strzeżonych dróg doprowadzających do „rokadowej drogi“ na zapleczu Jury, łączącej Kraków z Lelowem (il. 3).

W różnorodności form wyodrębnić tu można chronologicznie trzy kolejne grupy dzieł sztuki obronnej: prehistoryczną, średniowieczną i nowożytną. W ich ramach zarysowuje się podział na szereg systemów i odmian ze specyficznymi formami typologicznymi.

Grupa pierwsza, to warownie rozrzucone na ogromnym czasokresie od epoki kamiennej po wiek XI (por. tabl. 1). Mimo obfitości dzieł i wzmoczonej ostatnio działalności archeologów, najciemniejszy to okres w rozwoju sztuki obronnej na Jurze. Wobec skąpych danych wykopaliskowych trudno dziś ustalić jego chronologię. Pozostaje zatem wstępny podział formalny od strony kształtu, położenia i form obronnych.²²

²⁰ Z. Simon (op. cit.) wymienia warownie tylko z pn. części Jury, są to: Częstochowa, Olsztyn, Suliszowice, Ostrężnik, Przewodziszwice, Mirów, Bobolice, Morsko Ogrodzieniec, Będzin, Smoleń, Bydlin, Rabstyn, razem 15.

²¹ Szczegółowe badania terenowe, w ramach prac nad Jurą przeprowadził Zakład Projektowania i Ochrony Krajobrazu Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem prof. Z. Nováka.

²² Przeprowadzono go na zasadzie podziału przyjętego wg. W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo arodoe Wielkopolski*, Poznań 1938, z uwzględnieniem jednak klasyfikacji według systemów i sposobów obronnych.

²³ Jaskinie z murami przy wejściu to: np. w Mnikowie tzw. „Murek“ (por. G. Ossowski, *Trzecie sprawozdanie z badań antropologiczno-archeologicznych w jaskiniach okolic Krakowa*, Kraków 1882), zaś w Dolinie Prądnika, schron „nad młynem“ Gątka na Prądniku Korzkiewskim.

²⁴ „Ogrojec“ lub „oborzysko“ stanowi ludowe określenie tego rodzaju form skalnych. Do tego typu „oborzysk“ należy część wejściowa przed Jaskinią Ciemną w Prądniku Ojcowskim (por. S. J. Czarnowski, *Jaskinie i schroniska na Górze Koronnej*, Kraków 1924). Nieco mniejsze, w którym również znajdują się ślady ludzkiej siedziby, stanowi „Pasieka“ w Rzędkowicach (pow. Zawiercie).

²⁵ Por. G. Ossowski, S. J. Czarnowski, (op. cit.).

Osobny, a zarazem najpierwotniejszy zespół obiektów obejmują tarasy skalne, zagradzające prymitywnymi murami dostęp do wnętrza jaskiń (Mników, Prądnik Korzkiewski).²³ Inny rodzaj warownych osiedli tworzą „oborzyska“ zwane też „ogrojcami“, uformowane na kształt niedostępnych studni w pionowych ścianach skalnych (il. 5), nierzadko powiązane kamiennymi bramami (Ojców, Rzędkowice).²⁴ W maksymalnym stopniu wykorzystują one przyrodzoną obronność miejsca, a o ich wartościach świadczy czasowe zasiedlenie, jeszcze we wczesnym średniowieczu.²⁵

Następny zespół obejmują grodziska (il. 4). W używanym tu najczęściej systemie ścianaowym²⁶ występują grodziska pierścieniowe, wieńczące szczyty stromych (Byczyna, Nowa Góra) lub skalistych, trudno dostępnych wzgórz (Płaza, Imbramowice).²⁷ Liczniej od nich występowały grody „z wałem poprzecznym“ (Piekarzy), nierzadko podwójnym (Będkowice, Prądnik Ojcowski), a także tworzące całe sprzężone zespoły (Mników).²⁸ Niewątpliwie szczytowe osiągnięcia sztuki obronnej stanowią w tej grupie grodziska wykazujące elementy systemu zatokowego. A więc Tyniec z kleszczowym ujęciem bramy i Birów z zabiegowo ukształtowanym dojściem do grodziska (il. 5), mogącem uchodzić za prototyp barbakanu.²⁹ Dalej wczesnośredniowieczne zapewne umocnienia Udorza (il. 12), Słupska (il. 4) i Złotego Potoka z wyraźnie ukształtowanymi częściami grodów i rozległymi skomplikowanymi podgrodziami.³⁰

Pozornie wydać się może, iż nawet tak ogólne omówienie grupy grodzisk, z uwagi na ich specyfikę, jest zbyt ogólne przy rozpatrywaniu

²⁶ Istotę systemu ścianaowego stanowi użycie wyłącznie czołowego sposobu obrony, bez załamania w obwodzie obronnym, wież, czy baszt umożliwiających flankowanie bronionej ściany (por. J. Bogdanowski, *Systemy i kierunki w małopolskim budownictwie obronnym*. Maszynopis, Bibl. Politechniki Krakowskiej).

²⁷ Szczegółowsze dane o Byczynie zawdzięczam doc. G. Leńczykowi. O Nowej Górze wspomina K. Sosnowski (op. cit.). Grodzisko w Płazie opisał A. H. Kirkor, *Badania archeologiczne w okolicach Babie*. „Rozprawy i spr. z posiedzeń Wydz. Hist. Fil. A. U.“ t. I, s. 27, zaś Imbramowice wzmiankuje M. S., *Siedemsetletnie dzieje klasztoru w Imbramowicach*, Przemysł 1926.

²⁸ Piekarzy, pow. Kraków — grodzisko na Gołębcu, por. R. Jamka, G. Leńczyk, K. Dobrowolski, *Badania wykopaliskowe w Piekarach*, Kraków 1939; Będkowice, pow. Olkusz — grodzisko na Sokolicy, por. S. J. Czarnowski. Wiadomość o grodzisku w Mnikowie zawdzięczam doc. G. Leńczykowi.

²⁹ Tyniec — tzw. Grodzisko por. G. Leńczyk, op. cit.; Grodzisko Birów koło Ogrodzieńca — wg badań autora.

³⁰ Udorz, pow. Olkusz — Góra Zamczysko; Słupsko, pow. Zawiercie; — grodzisko koło Kroczyca; Złoty Potok, pow. Częstochowa — grodzisko zwane Wały; wszystkie wg pomiaru autora.

Wstępne rozeznanie w chronologii i systematyce ważniejszych dzieł sztuki obronnej na jurze

Systemy:	Ścianowy	Zatokowy	Wieżowy	Basztowy	Bastejowy	Bastionowy
Okres I	jaskinie: Mników „oborzyska“: Ojców					
	grodziska pierścieniowe: Byczyna Nowa Góra Płaza Imbramowice Mników (?) z wałem poprzecznym: Będkowice Ojców Okopy Piekary Tyniec kl.	Tyniec Birów				
Okres II XII i XIII w.	Morawica	Złoty Potok Udorz (?)	Okiennik Grodzisko (k. Skala) Wawel Lipowiec Będzin			
XIV w.	typ I: Lelów	Bydlin Korkziew	typ II: Ryczów Przewodziszowice Suliszowice typ III: Udorz (zam.) Mirów Bobolice Morsko Biały Kościół typ IV: Smoleń Rabsztyn Ostrężnik Olsztyn Pieskowa Skala Typ V: Ojców Siewierz Tenczyn	baszty prostokątne: Będzin Olkusz Kazimierz Smoleń Ostrężnik		
XV w.	waly ziemne: Bydlin Mirów Olkusz			baszty koliste: Bobolice Morsko Tyniec Tenczyn Pieskowa Skala		tzw. „puntamento” Bobolice (?)
Okres III XVI w.	Rabsztyn			Ogrodzieniec Olsztyn Pieskowa Skala Mirów	ziemne i mur.: Smoleń Tenczyn Siewierz	szkoła włoska: Lipowiec Tenczyn
XVII w.				Tyniec		szk. holenderska: Częstochowa Pilica Pieskowa Skala
XVIII w.	Lipowiec (reduta)			Żarki Chechło		

tematu zamków. W istocie jednak, choć pod względem treści podział na grody i zamki jest w pełni uzasadniony,³¹ to pod względem formy obronnej pod wieloma względami w praktyce nie istnieje. Co więcej, elementy obronne obu grup w zaskakujący sposób wiążą się i przenikają, wykazując — szczególnie na tym terenie nieprzerwany ciąg rozwojowy. Tak więc te same formy systemu ścianowego dostrzec można

w zamku Morawicy, zaś w Skale elementy systemu zatokowego.³²

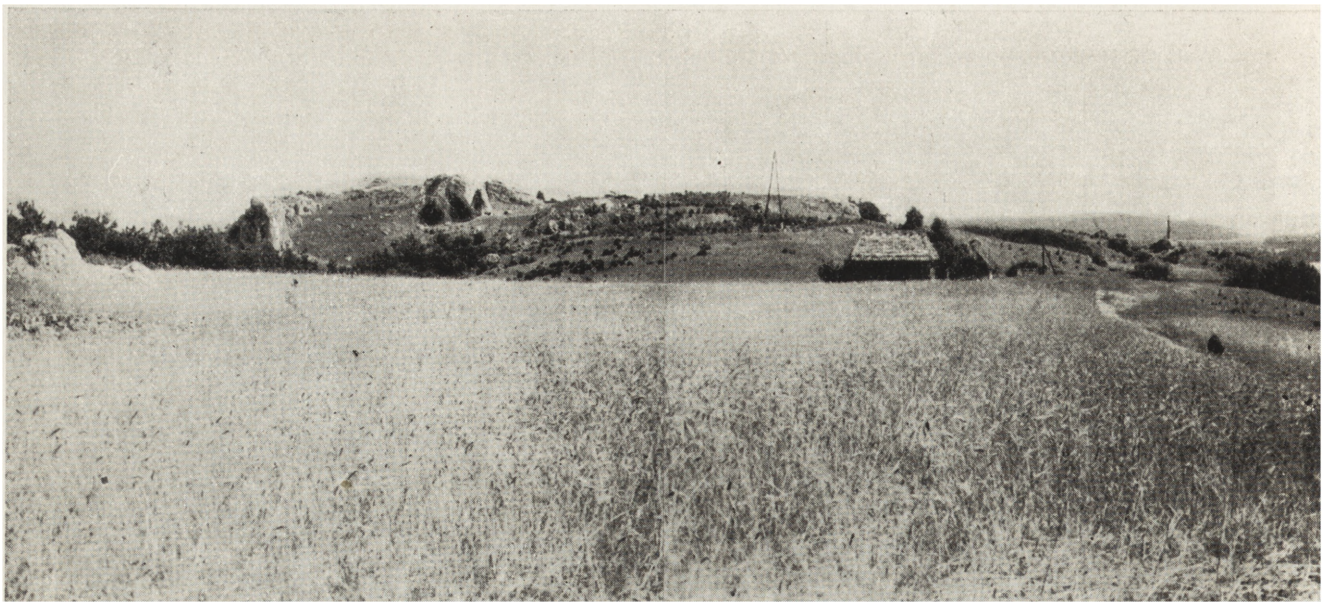
Jednocześnie obok starych systemów obronnych w zamkach pojawia się nowy system — wieżowy (il. 7). On również posiada w poprzedniej grupie prekursorów, z których najtypowszym jest skalna wieża Okiennika (il. 6).³³ Niezależnie od tego w XII i XIII w. powstają muryrowane zamki wieżowe o wieżach — stołpach:

³¹ Por. B. Guerquin, *Zamki Śląskie*, Warszawa 1957, s. 18.

³² Morawica — por. S. Tomkiewicz, *Powiat Krakowski*. „Teki Grona Konserwatorów Galicji Za-

chodniej”, t. II, Kraków 1906; Skala, pow. Olkusz — Grodzisko, wg pomiaru autora.

³³ Wspomina o Okienniku M. Poleski (op. cit.); tutaj dane wg prac autora.



4. Słupsko, pow. Zawiercie. Grodzisko. Przebieg wałów i fos związanych z grupami skalnymi, ściśle wpasowany w teren. Część wyższa — właściwy gród, część niższa — zapewne podgrodzie. Całość stanowi dominantę krajozrazową, niestety zeszpeconą niewłaściwie przeprowadzoną linią energetyczną (fot. J. Bogdanowski)

4. Słupsko, arr. de Zawiercie. Château-fort. Ligne des remparts et fosses englobant dans le circuit des fortifications les roches environnantes. Défense incorporée au terrain. Partie supérieure: le château. Partie inférieure: terrain hypothétique de la baille extérieure, l'ensemble constitue l'aspect dominant du paysage, gaté hélas, par un aménagement vicieux de la ligne d'électrification

czworobocznych (Wawel, Skała?), kolistych (Będzin, Lipowiec) i półkolistych (Piekary).³⁴ Formy tych wież nie odbiegają swym kształtem od typów stosowanych podówczas na zachodzie.³⁵ O całości układu wiemy znacznie mniej, jednak wydaje się, że przejęły one wiele form od typowych miejscowych grodów. Problem z całą wyrazistością zarysowuje się przy XIV-wiecznej, kazimierzowskiej głównie, rozbudowie linii obronnej.

Na podstawie obecnych badań wyróżnić można w tym czasie pięć zasadniczych typów zamków.³⁶ (il. 7)

Typ I obejmuje zamki systemu ścianowego i zatokowego w dwóch głównych odmianach (il. il. 7, 9) „wodnej”, w której bezwieżowe budynki otoczone murem lub wałem (?) zajmowały kopce oblane wodą (np. Bobrek, Ryczówek zapewne też Lelów, Kromolów), oraz „wyżynnej”, gdzie podobnie ukształtowane budowle

wieńczyły naturalne, skaliste wzgórza (np. Bydlin, il. 9).³⁷

W zakres następnych typów wchodzi już zamki systemu wieżowego,³⁸ w pewnych wypadkach posiadające nawet cechy systemu basztowego.

Najprostszy spośród nich — typ II — reprezentuje zamek, którego trzon stanowi niewielka, lecz trudno dostępna skała, zwieńczona nieregularnym jednoprzestrzennym budynkiem — „kamieńcem”³⁹ u której stóp z jednej strony wał lub mur z fosą zatacza nieregularne, małe podzamcze. Kamieniec na skale nie przekraczał zapewne 2—3 kondygnacji, zatem powstająca tym sposobem jakby wieża, w swej dolnej części składała się z rodzimej skały, w górnej zaś z budynku będącego dziełem człowieka (por. Ryczów, il. il. 10, 21, Suliszowice, il. 22, Przewodzisowice, a zapewne też Lutowiec i Klucze).⁴⁰

³⁴ Wawel — por. A. Szyszko-Bohusz, *Wawel średniowieczny*. „Rocznik Krakowski”, XXIII (1932). Na Grodzisku k. Skały, pow. Olkusz, obecna pustelnia wznosi się na ruinach czworobocznej budowli, być może wieży głównej zamku (wg badań autora). Będzin — por. M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego*, Sosnowiec 1931—2; Lipowiec, pow. Chrzanów — por. W. Łuszczkiewicz, op. cit.; Piekary — por. R. Janką, op. cit.

³⁵ Formy wież — donżonów (stolpów) powszechnie stosowanych por. B. Ebbhard, *Die Wehrbauten Europas*, Berlin 1939; S. Toy, *A history of fortification*, Melbourne 1955; A. Tuulse, *Burgen Abendlandes*, Wien 1958 i inni.

³⁶ Na podstawie badań autora.

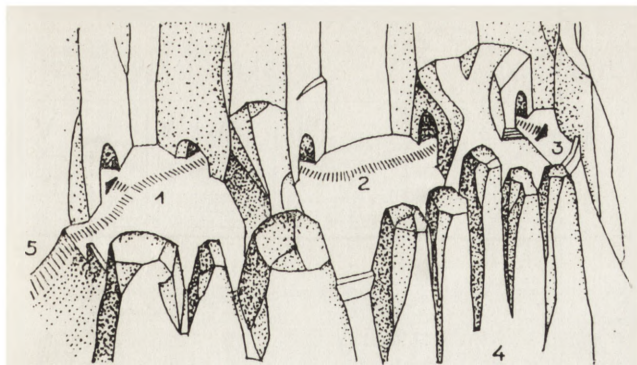
³⁷ Bobrek, pow. Chrzanów — por. K. Polaček, *Powiat chrzanowski*, Kraków 1914. Bydlin, pow. Ol-

kusz — por. Z. Simon, op. cit., oraz Ryczówek, pow. Olkusz, wg pomiarów autora; Lelów — por. J. Wiśniewski, op. cit.; Kromolów, pow. Zawiercie — z bliżej nieokreślonego czasu, por. J. Wiśniewski, op. cit.

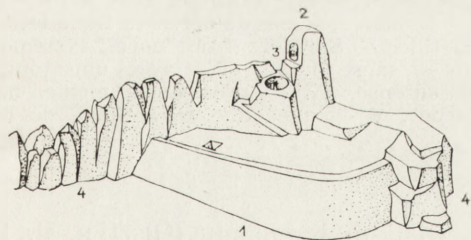
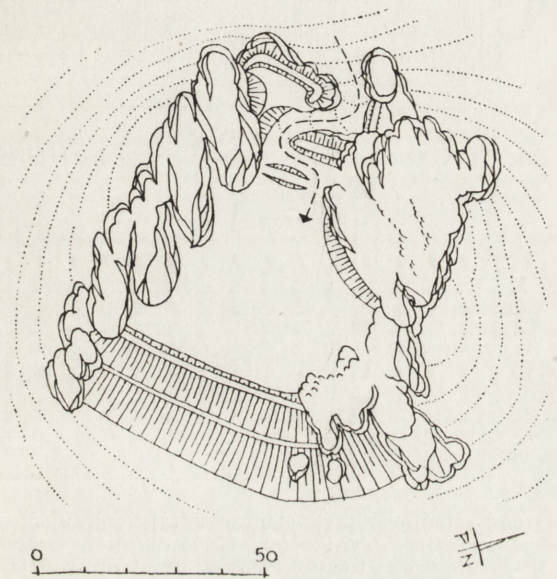
³⁸ Dzieła tego systemu stanowią rozwinięcie systemu ścianowego (por. wyż. przyp. 26) przez dodanie wieży. Stąd czołowy sposób obrony często bywa uzupełniony kleszczowym lub pośrednim.

³⁹ Ludowa nazwa używana do dziś, a spotykana w starych lustracjach (por. np. lustracje Olsztyna — T. Holzerowa-Małkowska, op. cit.).

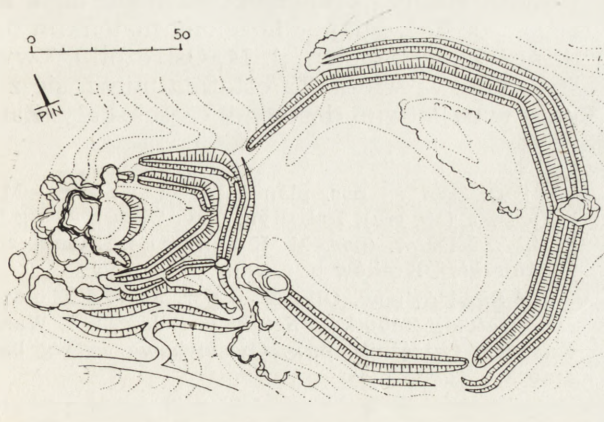
⁴⁰ Ryczów, Suliszowice, Przewodzisowice, pow. Zawiercie — por. Z. Simon, op. cit. oraz pomiary autora; Lutowiec, pow. Zawiercie; Klucze, pow. Olkusz — wg badań autora.



A
B



A
B



W typie III prosty układ poprzedni zostaje rozbudowany. Szczyt skały opasuje nieregularny mur, którego obręb podzielony poprzecznymi murami (Morsko, il. 31, Biały Kościół) mieści kryty dachem „kamieniec” oraz zapewne niewielki dziedzińczyk (Udorz, il. 12, Mirów, il. 11, Bobolice).⁴¹ Tym sposobem powstaje rodzaj samorodnego dużego „donjonu”, otoczonego dołem, podobnie jak w poprzednim wypadku, murem (Mirów) lub wałem (Udorz).⁴² Podczas gdy

⁴¹ Mirów, Bobolice — por. T. Holzerowa-Małkowska, op. cit. Udorz, pow. Olkusz — wg pomiaru autora.

⁴² Reprezentują one rzadko spotykany, typ nieregularnego w planie donjonu, taki jak np. Pfeffenger, Dornach (por. S. Toy, op. cit.).

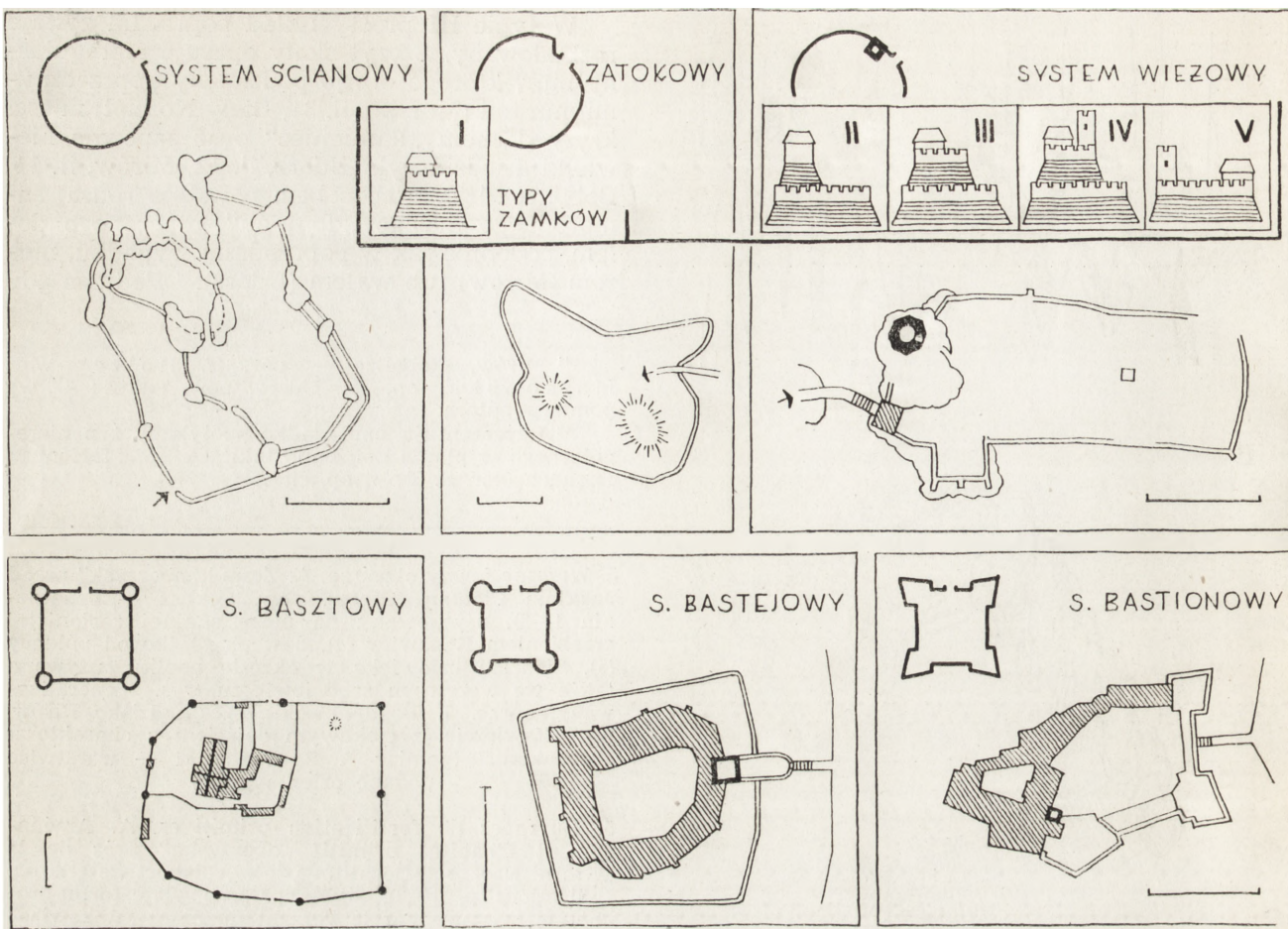
5. Wczesne formy obronne. A. Zespół „oborzysk” przed Jaskinią Ciemną (Ojców, pow. Olkusz — oznaczenia 1—3), usytuowany na półce skalnej zasłoniętej grzebieniem Rękawicy (4), dostępny tylko od północy (5). Siedziba człowieka w okresie neolitu, używana także we wczesnym średniowieczu (rys. zgeneralizowany, oprac. J. Bogdanowski). B. Grodzisko Birów, pow. Zawiercie, z ciekawym dojściem o charakterze „barbakanu” (pomiar J. Bogdanowski — warstwiec podane orientacyjnie)

5. Ouvrages de fortification primitives. A. Aménagement d'habitat primitif „oborzyska” près de la „Grotte Obscure” (localité: Ojców, district de Olkusz. Indications p. 1—3), situé sur une plate-forme rocheuse, masquée par le versant du mont „Rękawica” (4), accessible seulement du côté nord (5). Abrit érigé par l'homme de l'époque néolithique connue encore à l'époque du haut moyen-âge. (Représentation généralisée, — élaborée par J. Bogdanowski). B. Château-fort de Birów en état de ruine arr. de Zawiercie, avec un approche intéressant en forme d'une barbacane. (Les strates marquées approximativement)

6. Wczesne formy obronne. A. Grodzisko Okiennik Wielki, pow. Zawiercie. Naturalny grzebień skalny (4) uzupełniony wałem tarczowym (1) zamyka obwód obronny opatrzony naturalną skalną „wieżą” (2) dostępną kominem (3), do którego wykute wejście na wysokości ok. 4 m nad poziomem terenu (oprac. J. Bogdanowski). B. Grodzisko Wały, pow. Częstochowa, z główną częścią założoną na szczycie skały i obszernym podgrodzium o charakterystycznym, jakby wielobocznym planie, wciągającym w obwód obronny skały (pom. J. Bogdanowski — warstwiec podane orientacyjnie)

6. Ouvrages de fortification primitives. A. Château-fort: Okiennik Wielki en état de ruine, arr. de Zawiercie. La crête des roches naturelle (4), renforcée par un rempart-bouclier (1) qui ferme le circuit de défense flanqué d'un „donjon” formé de roches escarpées (2). La défense n'est accessible que par une cheminée (3) dont l'entrée taillée en roc se trouve à 4 m. env. au-dessus du niveau de la terre. B. Le château-fort en état de ruine arr. de Częstochowa, corps principal situé au sommet d'une roche, avec une large baille extérieure d'un plan polygonal caractéristique, englobant les roches environnantes dans l'enceinte de la défense (les strates marquées approximativement).

7



7. Systemy obronne i typy zamków XIV w. Przykłady: system ścianowy (bez flankowania) — Słupsko (pom. J. Bogdanowski), system zatokowy (z flankowaniem kleszczowym) — Tyniec (wg G. Leńczyka), system wieżowy — Ojców (wg pom. Zakł. Ochr. i Proj. Krajobrazu P. K.), system basztowy — Mstów (wg pom. w Urz. Kons. Katowice), system bastejowy — Siewierz (front północny, wg pom. j.w.), system bastionowy — Pieskowa Skała (front pld.-wsch., wg A. Majewskiego). Typy zamków: I — bezwieżowy, II — z wieżą, którą stanowi skała z „kamieńcem”, III — z podwójnym obwodem obronnym, IV — podobny, lecz w centrum trzon złożony z wieży i „kamieńca”, V — z pojedynczym obwodem obronnym (oprac. J. Bogdanowski)

7. Systèmes de défense et types de châteaux au XIV s. Exemples: système des murailles sans tours — Słupsko, ligne de défense infléchie et concave avec les tours en tenaille — Tyniec, système de défenses flanquées de tours. Mstów, système de la défense donjonnée — Ojców, système des bastilles — Siewierz (front nord), système des bastions — Pieskowa Skała (front sud-est). Types des châteaux: I — sans tours, II — avec une tour, formée par un roc et une „escarpe”, III — avec une double ligne de défense, IV — presque le même, mais avec au centre un bloc formé par une tour-donjon et une „escarpe”, V — avec une seule ligne de défense.

całość obwarowania reprezentuje sposób oborny „pośredni”, dolna jego część stosuje zwykle sposób obrony kleszczowy nierzadko przechodzący w długi pasaż — zabieg (Bobolice).⁴³

W typie IV, rozwijającym konsekwentnie poprzednie układy, pojawia się już, w obrębie niezwykle ciasno zgrupowanej zabudowy na skale, regularna wieża (il. 14) z zasady kolista

⁴³ Tego typu „pasaże” stanowiły często spotykane w średniowieczu bramne urządzenia obronne. Klasyczny przykład stanowi Troyenstein (por. A. Cohausen, *Die Befestigungsweisen der Vorzeit und des Mittelalters*, Wiesbaden 1898). Najstarsze przykłady tego urządzenia pochodzą z Afryki (np. Zimbabwe, por. S. Toy, op. cit., s. 70) i ze Wschodu (por. H. W. M. Caboga, *Der Orient und sein Einfluss auf die mittelalterlichen Wehrbauten des Abendlandes*, Madrid 1953).

o niewielkim promieniu (Olsztyn, il. 13, Rabsztyn).⁴⁴ Tym sposobem powstaje jakby podwójny, piętrowo rozbudowany stołp. Jego trzon stanowi ciasny „kamieniec” na skale, obok którego, jak się wydaje oddzielona małym dziedzińczykiem (Smoleń, il. 14, Ostrężnik),⁴⁵ wyrasta właściwa wieża. Ta ostatnia mieści się z reguły w najłatwiej dostępnej części skały. Zatem

⁴⁴ Olsztyn — por. plan T. Holzerowa-Małkowska (op. cit.); Rabsztyn, pow. Olkusz — wg litografii z XIX w. (por. M. Kornecki, *Zamki ziemi krakowskiej*, Kraków b. r. w.).

⁴⁵ Smoleń, pow. Olkusz — por. J. Szablowski red., *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. I, Warszawa 1953. Ostrężnik, pow. Częstochowa — wg badań autora.



8. Korzkiew, pow. Kraków — zamek typu I (fot. J. Eogdanowski)

8. Korzkiew, arr. de Cracovie — château type I

jakby tarczowo broni „kamieńca“.⁴⁶ Wieża ta, jak już powiedziano, zwykle kolistą w planie, czasem przybiera formę czworoboczną (Pieskowa Skala).⁴⁷ Opisany tu trzon wieżowy stanowi element niezwykle charakterystyczny dla XIV-wiecznych zamków jurajskich. Jego oryginalność podkreśla także ciągłość typologiczna

i liczne występowanie tej formy silnie zakorzenionej na linii obronnej Jury. Na typie IV kończy się jednolity zespół dzieł obronnych, stanowiący ciąg rozwojowy.

Typ V odbiega od poprzednich układów wiążąc sytuację zamku ze spłaszczonym, stosunkowo obszernym wierzchołkiem wzniesienia, zaś wieżę z bramą (il. 15). W taki sposób brama jest niemal flankowana wieżą (Ojców) lub wprost z nią związana (Tenczyn, Siewierz).⁴⁸ Typ ten, łącząc się bezpośrednio z wcześniejszą formą spotykaną na Jurze (Lipowiec), nawiązuje do często spotykanej formy zamku zarówno wschodnio- jak zachodnioeuropejskiego.⁴⁹

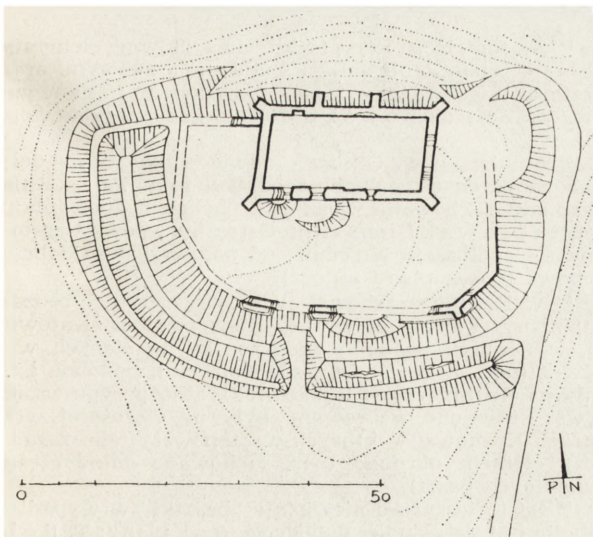
Oprócz omówionego systemu wieżowego wiek XIV przynosi na Jurze rozwój systemu

⁴⁶ Sytuacja zatem dość nietypowa, gdyż w większości wypadków wieże-donżony sytuowano w najbardziej niedostępnej części wzgórza (por. A. C o h a u s e n, op. cit., s. 148—151).

⁴⁷ A. M a j e w s k i, op. cit.

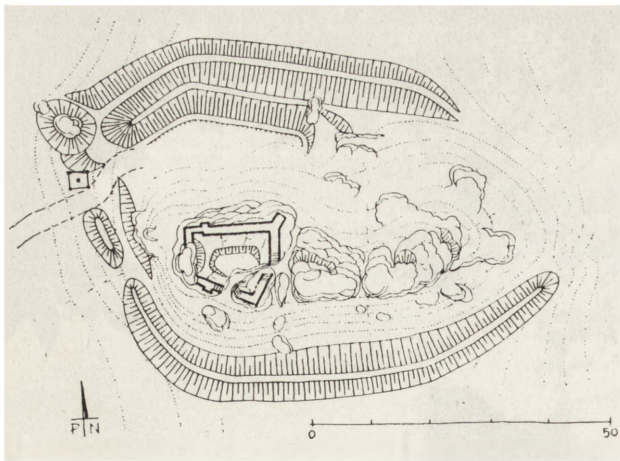
⁴⁸ Ojców — por. J. S z a b l o w s k i op. cit.; Tenczyn — por. N. P a j z d e r s k i, op. cit.; Siewierz — por. T. R e j d u c h - S a m e k, J. S a m e k, *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Woj. katowickie*, Warszawa 1962.

⁴⁹ Łączenie wieży z bramą stanowi bardzo często spotykaną formę obronną na zachodzie (por. B. E b h a r d t, op. cit.; A. C o h a u s e n, op. cit.). Na pochodzenie tej formy ze Wschodu zwraca uwagę H. W. M. C a b o g a, op. cit.



9. Bydlin, pow. Olkusz, zamek typu I, w XVI w. przebudowany na kościół (pom. J. Bogdanowski)

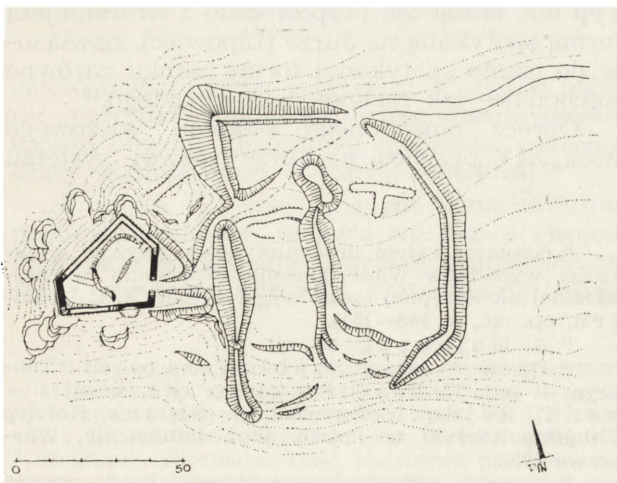
9. Bydlin, arr. de Olkusz, château type I, XVI s. reconstruit et refondé comme église



10



11



12. Udrz, pow. Olkusz, zamek typu III (pom. J. Bogdanowski)

12. Udrz, arr. de Olkusz, château du type III

10. Ryczów, pow. Zawiercie, zamek typu II (pom. J. Bogdanowski)

10. Ryczów, arr. de Zawiercie, château type II

11. Mirów, pow. Zawiercie, zamek typu III; główny trzon zamku zbudowany na skałach i łączących je lukach, wieża dobudowana w późniejszym czasie (fot. J. Bogdanowski)

11. Mirów, arr. de Zawiercie, château type III; corps principal du château érigé sur des rocs reliés par des voûtes, la tour érigée plus tard

basztowego.⁵⁰ Jest rzeczą charakterystyczną, że wprowadzony tu element obronny w postaci czworobocznej półbaszty stanowi niemal wyłączną formę, którą operują dzieła obronne tego czasu. W zamkach pojawia się on rzadko i sporadycznie, nie tworząc ciągłych obwodów obronnych (Smoleń, il. 14, Ostrężnik),⁵¹ stąd trudno mówić w tym czasie o zamkach systemu basztowego. Natomiast miasta otrzymują „ciągłe” obwarowania, wyposażone w ten właśnie typ baszty (Będzin, Olkusz, Kazimierz).⁵² Odnosi się wrażenie, iż panująca forma kolistej wieży znalazła uzupełnienie w prostokątnej półbaszcie. Dopiero zapewne wiek XV wprowadza do niektórych obwarowań półkolistą formę tego elementu flankującego (Bobolice, Morsko, Tyńiec).⁵³

Koniec XIV w. przekreśla znaczenie linii obronnej, która w swej części północnej odstąpiona zostaje ks. Władysławowi Opolskiemu. W pocz. XV w. drogą zbrojnego starcia król odbiera ją, przywracając jej tym samym znaczenie strategiczne.⁵⁴ Wypadki te stają się tłem dla przemian, które następują w samej linii obronnej. Charakterystyczny jest fakt, iż nie wznosi

⁵⁰ System basztowy stosuje dwa główne elementy obronne: ścianę — bronioną sposobem czołowym, oraz basztę-broniącą ściany i siebie sposobem flankowym (por. J. Bogdanowski, *Systemy i kierunki*, op. cit.).

⁵¹ Smoleń, pow. Olkusz — dwie półbaszty na dolnych zamkach od północy i od południa. Ta ostatnia doskonale zachowana wraz z krenelażem (por. plan: J. Szabłowski, op. cit.); Ostrężnik, pow. Częstochowa — półbaszta w ścianie od południa dość dobrze zachowana (wg planu autora).

⁵² W Będzinie zachował się cały szereg tego rodzaju półbaszt (por. plan w Urz. Konserwatora, Katowice), w Olkuszu podobne widoczne są na starych widokach (por. J. Wiśniewski, op. cit.), podobne istniały na Kazimierzu w Krakowie. Można przypuszczać, iż wszystkie one wzorowane były na wcześniejszych murach Krakowa, w których występowały jako zasadniczy element obronny (por. zachowane dolne części istniejących baszt).

⁵³ Są to wszystko niewielkie „basztki” w wypadku Bobolic i Morska, pow. Zawiercie, (por. plany: T. Rejduch-Samek, J. Samek, op. cit.) półkoliste otwarte od tyłu, zaś w Tyńcu (por. plan: S. Tomkiewicz, op. cit.) koliste, zamknięte.

⁵⁴ Por. R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląsku od 1290*, Kraków 1933.



13. Olsztyn, pow. Częstochowa, zamek typu IV z dwoma wieżami i basztą artyleryjską widoczną częściowo po lewej (fot. J. Bogdanowski)

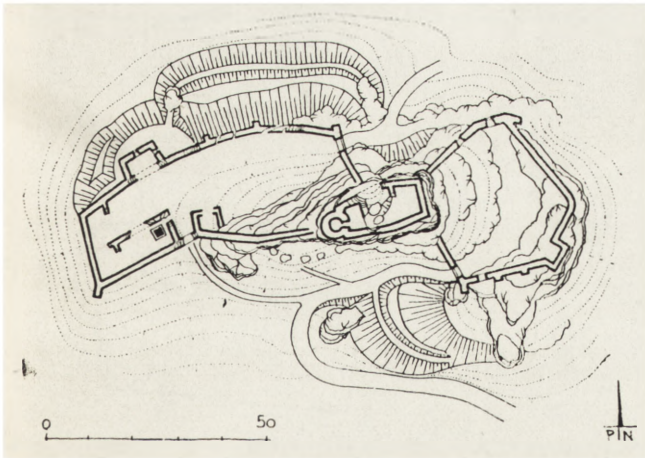
13. Olsztyn, arr. de Częstochowa, château type IV avec deux tours et une bastille, dont une partie est visible à gauche sur la photographie

się w tym czasie prawie żadnych nowych dzieł, a niektóre tylko zostają unowocześnione przez wprowadzenie systemu basztowego. Dotyczy to głównie zamków w pobliżu Krakowa, gdzie jako podstawowy element obronny wchodzi w użycie kolistą basztą (np. Tenczyn, Tyniec). Słabym przejawem modyfikacji zamków na północnym krańcu Jury są nieliczne i małe półbaszty kolisty (Bobolice, Mirów).⁵⁵ Na szerszą skalę jak się wydaje przeprowadzono przystosowanie niektórych obwarowań do użycia broni palnej, przez wzniesienie obwałowań (tarasów) ziemnych, przesuujących linię obrony zamków (do-

tyczy to zapewne: Bydliń, il. 9, Mirowa, Rab-sztyna i miast Olkusz, Sławków) poza mury.⁵⁶

Prawdopodobnie około tego czasu przeprowadzona została zagadkowa akcja niszczenia szeregu małych zamków przez wysadzenie (Ryczów, Suliszowice), co można by tłumaczyć chęcią swoistego zabezpieczenia przed opanowaniem ich przez rozbójników.⁵⁷

Ponowne ożywienie działalności umacniania linii obronnej następuje w XVI w. Postępujący rozwój sztuki obronnej przynosi na Jurę oprócz rozwoju znanego już systemu basztowego systemy bastejowy i bastionowy (il. il. 15, 17, 18), rozpoczynając okres fortyfikacji nowożytnej.⁵⁸ System basztowy w XVI w. ilościowo przedsta-



14. Smoleń, pow. Olkusz, zamek typu IV z charakterystycznym trzonem złożonym z wieży i „kamieńca”. Dolne zamki opatrzone czworobocznymi półbasztami i ziemnymi obwałowaniami przy bramach (pom. wg Katalogu Zabytków, op. cit., uzupełniony przez autora)

14. Smoleń, arr. de Olkusz, château type IV avec la forme caractéristique de la tour-donjon et de l'escarpe. Les parties inférieures du château munies de tours carrées aplatties et des remblais de terre près des grandes portes

⁵⁵ Tenczyn, pow. Chrzanów — baszty od wschodu i północy (por. plan: N. Pajderski, op. cit.); Tyniec, Bobolice, Mirów por. przyp. 53.

⁵⁶ Formę „tarasu” (zagadnienie omawia szerzej G. Köhler, *Die Entwicklung des Kriegswesens und der Kriegsführung in der Ritterzeit*, Breslau 1886; M. Jähns, *Geschichte der Kriegswissenschaften*, Leipzig 1890), często trudno oddzielić od „przykopy” tworzącej przeciwstok fosy, stąd zagadnienie wymaga jeszcze szczegółowych badań. W podanych zamkach wały te zachowane są stosunkowo dobrze, natomiast o istnieniu ich w miastach wiadomo z lustracji (por. W. Semkowicz red., *Materiały do słownika historyczno-geograficznego woj. krakowskiego*, Kraków 1939/50).

⁵⁷ Wymienione zamki, jak również inne, noszą wyraźne ślady celowego niszczenia, podobnego jak np. zamek w Myślenicach, który tak jak inne w Ziemi Krakowskiej (np. Barwałd) został celowo zniszczony w średniowieczu (por. J. W. Kutrzeba, *Myślenice*, Kraków 1900; J. Putek, *O zbójckich zamkach* - -, Kraków 1938).

⁵⁸ Systemy te wprowadzają jako główne elementy obronne w miejsce baszt niskie kolisty lub wieloboczne basteje oraz pięcioboczne bastiony, zmieniając jednocześnie profil linii obronnej i dostosowując go do masowego użycia broni palnej (por. *Uwagi o stosowaniu metod geometrycznych*. „Czasopismo Techniczne” nr 8, 1958).

wia się nader skromnie. Natomiast klasa obiektów jest wybitna. W układzie „baszt modernizowanych“ powstał właściwie tylko jeden obiekt — Ogródzieniec.⁵⁹ Jednak jego pięcioboczna figura z oryginalnie rozwiniętym tarczowym frontem południowym, opatrzonym w trzy baszty i nader interesujące dzieło zewnętrzne, stanowi prawdziwy popis umiejętności fortyfikatora (il. 16).⁶⁰ Układ baszt artyleryjskich reprezentują pojedyncze, lecz ciekawe elementy w odmianie kolistej (Pieskowa Skała) i czworobocznej (Olsztyn), stanowiące tylko rozbudowę istniejących dzieł.⁶¹ Znacznie bogaciej reprezentowany jest „układ basztek“, zapoczątkowany w okresie średniowiecza (Morsko), przeżywający teraz okres swoistego rozkwitu, nie tyle już w zamkach, ile w budowlach sakralnych

⁵⁹ Por. A. Szyszko-Bohusz, op. cit.

⁶⁰ Na uwagę zasługuje również drugi front północny. O ile pierwszy przez wysuniętą w przedpole „kurzą stopkę“ ma cechy pierwotnego rawelinu, o tyle w drugim zastosowano „urządzenie angulowe“ (typ ten omawia B. Guérquin, *Zamek Jazłowiecki*. „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki“, t. II, 1960). Z czasem front ten został jednak przebudowany (por. W. Strzelecki, *Zamek w Ogródzieniu*. „Ochrona Zabytków“, IV (1951), nr 3—4 14—15, s. 133—149).

⁶¹ Por. wysunięta w przedpole baszta Pieskowca Skały (A. Majewski, op. cit.) oraz wschodnia podwójna baszta Olsztyna (por. T. Holznerowa-Małkowska, op. cit.).

⁶² Charakterystyczne dla tego okresu jest stosowanie przestarzałych systemów obronnych w założeniach sakralnych. O ile w Tyńcu obwód obronny wyposażony w basztki był dość skromny (por. S. Tom-

(Mstów, il. 27, Tynec).⁶² Stanowi on przykład degeneracji elementu obronnego, spełniając rolę raczej policyjną niż prawdziwie obronną. Anachroniczna ta forma trwa długo, przechodząc na XVII (Żarki), a nawet XVIII w. (Chechło).⁶³

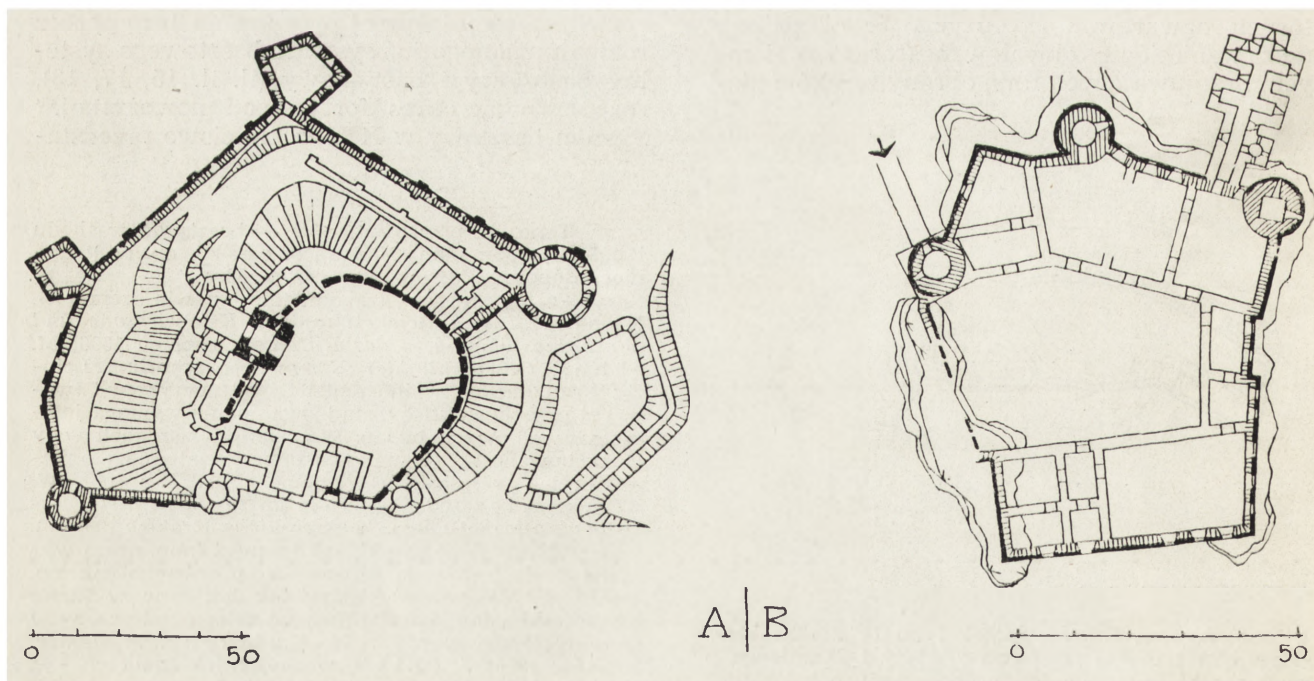
Podobnie jak system basztowy, także i nowo wprowadzony bastejowy nie tworzy nowych dzieł. Nieliczne przykłady bastei ziemnych zanotować można w postaci czworobocznej (Smoleń, il. 14) i półkolistej (Tenczyn) jako uzupełnienia istniejących dzieł.⁶⁴ Również murowane basteje nie znalazły większego zastosowania oprócz rozwiązań barbakanowych (Siewierz, Tenczyn), skądinąd ciekawych, lecz nie tworzących ciągłego obwodu obronnego, a tylko tarczowe zabezpieczenia.⁶⁵

kowicz, op. cit.), o tyle w Mstowie został rozbudowany w regularny obwód o dużych rozmiarach wyposażony w 8 basztek (por. M. Kantor-Mirski, op. cit.; T. Chruścicki, *Warowny klasztor kanoników regularnych w Mstowie*. Maszynopis U. J., Kraków 1959).

⁶³ Żarki, pow. Myszków — por. T. Rejduch-Samek, J. Samek, op. cit.; Chechło, pow. Olkusz — por. J. Szablowski, op. cit., pomiar autora.

⁶⁴ Smoleń, pow. Olkusz — resztki ziemnego obwarowania od strony północnej przed półbasztą. Tenczyn, pow. Chrzanów — rodzaj rawelinu przed frontem bramnym, wg. badań autora.

⁶⁵ Oba te dzieła (Siewierz, pow. Będzin, por. T. Rejduch-Samek, J. Samek, op. cit.; Tenczyn, pow. N. Pajzderski, op. cit.), choć odosobnione, stanowią interesujące i rzadko spotykane przykłady na naszych ziemiach.



15. Zamki różnych systemów: A. Tenczyn, pow. Chrzanów, wewnętrzny obwód systemu wieżowego, zewnętrzny mieszany basztowo-bastejowo-bastionowy (pom. wg N. Pajzderskiego, op. cit.). B. Ogródzieniec, pow. Zawiercie, pięcioboczny plan zamku z basztowymi frontami południowymi i wysuniętym w przedpole rodzajem dzieła zewnętrznego (pom. wg Szyszko-Bohusza, op. cit.)

15. Châteaux de système mixte: A. Tenczyn, arr. de Chrzanów, enceinte intérieure de la défense flanquée de tours, enceinte extérieure type mixte avec donjon, bastille et bastion. B. Ogródzieniec, arr. de Zawiercie, plan pentagonal d'un château flanqué de tours du côté sud, avec un ouvrage de fortification avancé



16. Ogrodzieniec, pow. Zawiercie, zamek systemu basztowego, widok od północnego wschodu; charakterystyczne powiązanie ze skałami i otaczającym krajobrazem (fot. J. Bogdanowski)

16. Ogrodzieniec, arr. de Zawiercie, château du système donjonné, vue du côté nord-est; implantation caractéristique dans le cadre des roches et du paysage



17. Częstochowa, klasztor ufortyfikowany wg systemu bastionowego, szkoła holenderska (fot. J. Bogdanowski)

17. Częstochowa, monastère fortifié du système bastionné, école hollandaise

W przeciwieństwie do wymienionych systemów znacznie silniej rozwinął się bastionowy, stanowiąc po wieku XIV następną dużą i jak się wydaje również zaplanowaną grupę dzieł obronnych. Istnieje na terenie Jury obiekt, który uznać by można za jedną z najwcześniejszych form tego systemu w Polsce. Jest to ruina rodzaju barbakanu w Bobolicach, przypominająca włoski układ tzw. „puntone”.⁶⁶ Pochodzi być może z XV w. Pełną formę bastionu, którą zaliczyć już można do szkoły włoskiej przynosi wiek XVI w skromnej postaci narożnika w Lipowcu i imponująco rozwiniętych frontach Tenczyna (il. 15).⁶⁷ W XVII w. powstaje zespół nowych dzieł pod wyraźnym wpływem szkoły staroholenderskiej (Częstochowa, il. 17, Pilica, il. 18, Pieskowa Skała, a dalej na północy Krzepice i Danków) odnawiając niejako w głównym zrebie dawną kazimierzowską linię obronną⁶⁸. Na tym kończy się w zasadzie historyczny rozwój jurajskiej linii obronnej, jeśli nie liczyć jej nowej rozbudowy w czasie drugiej wojny światowej. To, iż Jura stanowi dawny zespół obronny, nie wymaga już dowodu. Dlatego też wnioski z dokonanego przeglądu mogą sięgnąć dalej ku istocie zagadnienia.

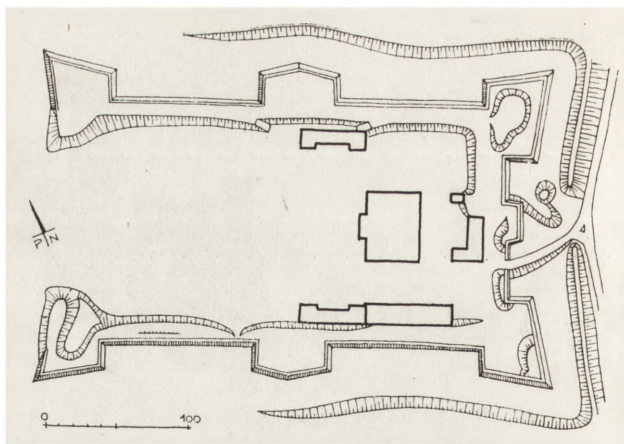
Na wstępie stwierdzić trzeba, iż ostatnie badania przyczyniły się do zebrania i odnalezienia szeregu dzieł sztuki obronnej mało znanych, lub nawet w ogóle nienotowanych we współczesnej literaturze. Rozszerzyło to znacznie ich listę w porównaniu do podawanych dotychczas wykazów.⁶⁹ Na marginesie można wyrazić przypuszczenie, iż istnieje na terenie Jury jeszcze jeden obiekt czekający na „odkrywcę”.⁷⁰ To poszerzenie zestawu dzieł przyczyniło się do wy-

Wartość zabytkowa całości linii obronnej oraz poszczególnych jej elementów zasugerowała rozwinięcie szerokiej działalności konserwatorskiej o specyfice, którą narzucił teren, a mianowicie: konserwacji ruin. Toteż już w I połowie XIX w. romantyczne projekty stworzyły nowe wizje starych jurajskich zamków (Będzin, Wawel).⁷¹ Myśl amatorów „starożyt-

⁶⁶ Pasjonujący ten problem rozstrzygnąć mogą ostatecznie badania wykopaliskowe.

⁶⁷ Odkrycie wczesnego bastionu w Lipowcu, pow. Chrzanów, współdziałającego z prostokątnymi półbasztami zawdzięczać należy pracom konserwatorskim. Na dzieło to zwrócił mi uwagę mgr M. Kornecki. Na szczególną uwagę zasługują również wczesno-włoskiej szkoły bastionu Tenczyna, poważnie zagrożone i wymagające szybkiej konserwacji.

⁶⁸ Częstochowa — por. J. Wiśniewski, op. cit.; Pilica — por. A. Gruszecki, *Bastionowe zamki w Małopolsce*, Warszawa 1962; Pieskowa Skała — por. A. Majewski, op. cit.; Krzepice — por. A. Gruszecki, op. cit.; Danków — por. J. Bogdanowski, *Twierdza z 1632 w Dankowie. „Arsenał”*, nr 4, 1958.



18. Pilica, pow. Olkusz, fortyfikacje systemu bastionowego, szkoła holenderska (pom. Zakł. Ochr. i Proj. Krajobrazu P.K.)

18. Pilica, arr. de Olkusz, fortifications du système bastionné, école hollandaise

dobycia szeregu form typowych pozwalając w konsekwencji na stwierdzenie, iż:

- reprezentowane są tu w bogatym zestawie wszystkie systemy obronne, z szeregiem oryginalnych form,
- zachowana jest znaczna ciągłość rozwojowa form obronnych o rozpiętości rzadko spotykanej na jednym terenie: od umocnionej jaskini po fortyfikacje bastionowe.

Powyższe wnioski skłaniają do postawienia twierdzenia, iż Jura stanowi wyjątkowy w Polsce zespół zabytkowo-krajobrazowy, będący niejako naturalnym skansenem naszej sztuki obronnej.

II. PROBLEMY KONSERWATORSKIE

ności“, raz pchnięta w tym kierunku, dała na przełomie XIX i XX w. szereg zrealizowanych lub nie (Pilica, Ojców),⁷² lepszych lub gorszych zamierzeń, u których źródeł tkwił patriotyczny zamiar wskrzeszenia dzieł zamierzonej przeszłości. Lata międzywojenne wielkim zamierzeniem restauracji Wawelu wprowadzają na koniec doraźne projekty i realizacje na tory nau-

⁶⁹ Lista ta obejmuje obecnie ok. 100 różnych dzieł obronnych.

⁷⁰ Badania autora w ostatnich latach przyczyniły się do ujawnienia szeregu dzieł obronnych (np. grodzisko — Słupsko, pow. Zawiercie; zamek w Białym Kościele, pow. Kraków).

⁷¹ Częściowo zrealizowany projekt rekonstrukcji Będzina wykonał w 1834 r. arch. Lanci (por. A. Bartczakowa, *Franciszka Maria Lanci*, Warszawa 1954). W czasach Rzeczypospolitej Krakowskiej podjęto zaś prace nad restauracją Wawelu (por. A. Szyszko-Bohusz, op. cit.).

⁷² W latach 1853, 1876 odnowiono pałac i nadano neogotyckie cechy zachodnim bastionom Pilicy. Podobnie podjęto w 1860 r. prace rekonstrukcyjne przy zamku w Ojcowie. (por. J. Szablowski, op. cit.; J. Wiśniewski, op. cit.).

kowe. Jednak mimo, iż przez działalność wawelską zdobywa się wiele myśli i doświadczeń do wykorzystania, na Jurze panuje zastój.⁷³ Dopiero lata powojenne przynoszą prawdziwe, trwające po dziś ożywienie. W efekcie realną działalnością zostaje objętych kilkanaście obiektów, które konserwuje się, rekonstruuje, restauruje. Choć jednak stanowi to ogromny postęp w stosunku do lat poprzednich, przecież ciągle jest maleńką częścią tego, co zrobić by należało.

W działalności tej można wyróżnić jakby dwa okresy. Pierwszy, wcześniejszy, przejawiał wyraźne tendencje do restauracji zabytków — on to stworzył Będzin, Pieskową Skałę, Tyńiec.⁷⁴ W przeciwieństwie do niego drugi, współczesny, stoi na stanowisku konserwacji. Ponieważ zaś Jura, administracyjnie przepołowiona, podlega dwóm konserwatorom — południowa krakowskiemu, północna katowickiemu, stosunek do jej warowni ma w każdej części specyficzne cechy.

Na terenie woj. krakowskiego istnieje przede wszystkim problem zamków w ogóle. Duża ilość historycznych umocnień, krzyżowanie się systemów obronnych i linii terytorialnych skłania do postawienia uniwersalnej zasady. Uogólniając, streścić ją można do zachowawczej formuły konserwacji:⁷⁵

- badania,
- utrzymania wyrazu zewnętrznego przy maksymalnym zachowaniu substancji zabytkowej.

Nie wyłącza to pewnych możliwości adaptacji do celów w pierwszym rzędzie turystycznych.

W woj. katowickim, gdzie jurajska linia warowni wyraźnie odbija od innych umocnień, stanowi ona osobny problem. W stosunku do niego realizuje się obecnie program konserwacji, który streścić można w kolejnym działaniu:

- badania,
- zabezpieczenia,
- uczytelniania,
- adaptacji dla celów turystycznych.⁷⁶

Jak widać, punkt wyjściowy jest wspólny: konserwacja, nie zaś rekonstrukcja, czy restauracja. Na tym tle działalność rozwija się podobnie, dopiero realizacja wykazuje szereg różnic. U podstaw działań konserwatorskich stoi cały zespół prac badawczych i projektowych. Najprostsze, elementarne działanie w tej dziedzinie stanowi wstępne rozeznanie i skatalogowa-



19. Prace wykopaliskowe na zamku w Olsztynie, odkrycie muru otaczającego zamek (fot. J. Bogdanowski)

19. Fouilles effectuées dans le château de Olsztyn, découverte du mur encerclant le château

nie zabytków. Waga tego działania polega na świadomości istnienia, możliwości objęcia ochroną, a co za tym idzie stworzenia podstaw do spopularyzowania zabytku. Jak wielkie znaczenie posiada ten problem, łatwo dostrzec w stosunku nie tylko społeczeństwa, ale również aparatu administracyjnego i naukowego do mało znanych obiektów. Dla przeciętnego obywatela w pewnych niekorzystnych wypadkach ruina może być nawet kamieniołomem, zaś dla naukowca mało interesującym „murkiem”.⁷⁷ Z tej przyczyny zamieszczenie i sposób podania w ofi-

Z. Kupca nie została jeszcze ukończona. (por. J. Szablowski, op. cit.).

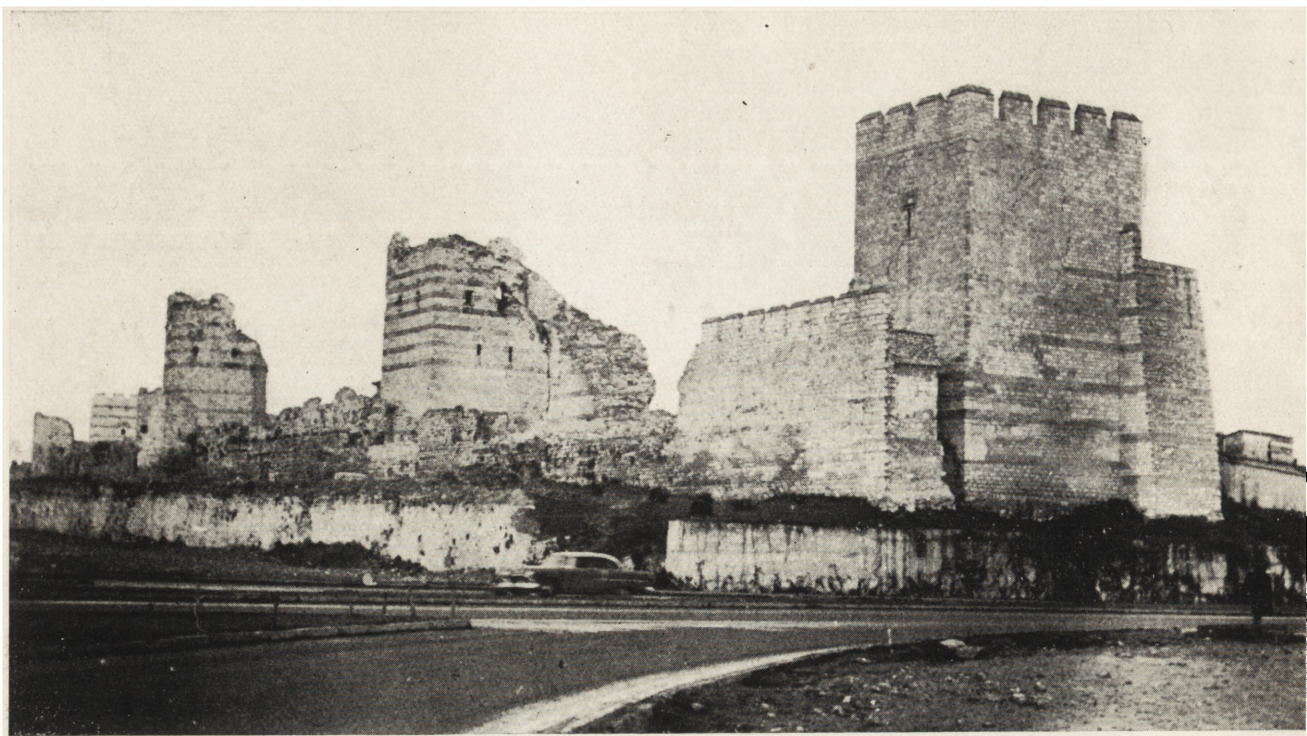
⁷⁵ Dane według rozmowy przeprowadzonej w Urzędzie Konserwatorskim z dr H. Pieńkowską i mgr M. Korneckim.

⁷⁶ Por. wypowiedź konserwatora mgr A. Kudły w: „Materiały i Prace” (Rady Naukowej przy Prez. WRN w Katowicach) nr 3/7, 1963, s. 83.

⁷⁷ Tak np. zamek w Białym Kościele podlegał do 1962 r. eksploatacji jako kamieniołom okolicznej ludności. O braku zainteresowania ze strony naukowej znaczną liczbą dużych nawet, lecz mało znanych (np. Ostreżnik) zamków świadczą luki w literaturze.

⁷³ Jeden z nielicznych przykładów podjęcia problematyki konserwatorskiej stanowi projekt rekonstrukcji zamku w Będzinie wyk. przez arch. J. Gawlika oraz adaptacja na cele mieszkaniowe zamku w Morsku przez arch. T. Czeczotą.

⁷⁴ Restauracja Będzina na cele muzealne wykonana została w latach 1952—6 wg. projektu arch. Z. Gawlika (por. J. Klus, *Prace konserwatorskie, woj. stalinogrodzkie*. „Ochrona Zabytków”, VII (1954), nr 2 (25), s. 127). Restauracja Pieskowej Skały, rozpoczęta w 1947 r. wg. proj. arch. A. Majewskiego z adaptacją na cele muzealne, jest na ukończeniu. Podobnie restauracja Tyńca zapoczątkowana w 1945 r. wg. proj. arch.



20. Przykład prac konserwatorskich polegających na utrzymaniu stanu istniejącego oraz częściowej rekonstrukcji profilu obronnego murów z wapienia (wyraźne zróżnicowanie wątków starego i nowego) dla celów dydaktycznych; Istambuł, mury pomiędzy Top Kapu a Porta Quinta (fot. J. Bogdanowski)

20. Exemple des travaux de conservation qui consistent à maintenir l'état actuel avec une reconstruction partielle du profil des murailles calcaires (appareil des murs anciens nettement différencié des murs nouveaux pour des raisons d'ordre didactique). Istambuł, les murailles entre Top Kapu et Porta Quinta

cyjnym Katalogu Zabytków ma znaczenie zasadnicze. Tymczasem wiele ruin bywa stwierdzonych mało znaczącym opisem, niektóre zaś w starszych redakcjach zostały w ogóle nieuwzględnione.⁷⁸ W tym miejscu wyłania się nowy, osobny problem — mianowicie częstego pomijania w katalogach nawet wyraźnie czytelnych grodzisk.⁷⁹ Jak się wydaje, u podstaw tego stanu rzeczy tkwi niezdecydowanie oscylujące w dwóch płaszczyznach: autora — czy dany obiekt ma związek z architekturą i czy warto go zamieścić, oraz redakcji — czy w ogóle zamieszczać grodziska.⁸⁰ Ta swoista dyskusja przewija się wyraźnie przez katalogi zabytków związane z Jurą. Niezależnie od niej wypadnie tu stwierdzić, że pominięcie zabytku w rejestrze, przy braku katalogów archeologicznych spycha go między objekty może świetnie znane archeologom, lecz ogólnie „zapomniane”. A stąd nierzadko tylko krok do zniszczenia.⁸¹

⁷⁸ Tak np. w *Katalogu pow. Olkuskiego* brak zamku w Ryczowie (uwzględnionego dopiero w *Katalogu pow. Zawiercie*). Nie jest to pozycja odosobniona.

⁷⁹ Tak np. w *Katalogu pow. Olkuskiego* (oprac. K. Kutrzebianka) brak wzmianki o otaczających Pustelnię Grodzisko obwałowaniach grodziska; podobnie rzecz się ma z Udorzem (por. J. Szablowski, op. cit.).

⁸⁰ Uwzględniono grodziska i zabytki archeologiczne np. w *Katalogu pow. Bocheńskiego*, (oprac. J. Dutkiewicz), *Bielskiego* (oprac. J. Szablowski), por. J. Szablowski, op. cit.

Podział Jury między dwa województwa spowodował również niewspółmierność i brak koordynacji badań wykopaliskowych. Zarówno środowisko krakowskie, jak i ostatnio przejawiające żywą działalność katowicko-częstochowskie zdobyły wiele cennych wiadomości o miejscowych umocnieniach.⁸² Niestety brak publikacji, ich niezwykle wprost rozproszenie, wreszcie wspomniany podział Śląsk — Małopolska znakomicie utrudnia wykorzystanie ich do celów konserwatorskich, pogłębiając rozerwanie historycznej całości, także w zakresie nauki. Tymczasem przecież wszelkie prace związane z konserwacją winny być poprzedzone porównywalnymi badaniami wykopaliskowymi (il. 19). Podobny brak powiązań wykazują dokumentacyjne prace historyczno-architektoniczne. Mimo iż zebrała się ich pewna ilość, zaledwie jedna znalazła się w publikacji.⁸³ Na tym tle, nie należy się dziwić, iż logiczna ciągłość od roze-

⁸¹ Tak np. podjęto rozbiórkę wału kamiennego w grodzisku Plaza, pow. Chrzanów.

⁸² Doc. G. Leńczyk, oprócz szeregu publikacji (op. cit.), opracował inwentarz grodzisk na południowej części Jury, na razie niestety niepublikowany. Mgr W. Błaszczyk, przeprowadził szereg badań na północnej Jurze i wyniki ich publikował (op. cit.), na tymże terenie działa również mgr A. Kraus (por. *Ziemia częstochowska w świetle badań archeologiczno-konserwatorskich. Z pradžejów regionu częstochowskiego*, Częstochowa 1962).

⁸³ A. Majewski, op. cit.

21. Ryczów, pow. Zawiercie, konserwacja przez utrzymanie stanu istniejącego z niewielkimi pracami utrwalającymi; pozostawiony w nienaruszonym stanie watek oryginalny oraz linia korony muru sprzed konserwacji (fot. J. Bogdanowski)

21. Ryczów, arr. de Zawiercie, état actuel maintenu, avec des travaux de conservation restreints, appareil original et le couronnement des murs laissé intact, comme avant la conservation



znania, poprzez katalogowanie, inwentaryzację, prace archeologiczne, dokumentację architektoniczną do robót konserwatorskich, nierzadko posiada luki i nie zawsze bywa zachowana. Kolejną i niebezpieczną konsekwencją tego stanu jest ciągły brak ogólnej koncepcji konserwatorskiej w stosunku do całego terenu Jury i trudność jej postawienia wobec niedoboru materiałów wyjściowych.

Prowadzone w ostatnich latach prace konserwatorskie objęły zaledwie część zabytków. W grupie zabytków prehistorycznych żadnych robót oprócz badawczych nie prowadzono. Szczególnym jednak zbiegiem okoliczności niemal wszystkie systemy i typy obwarowań znalazły się w mniejszym lub większym stopniu na liście konserwowanych obiektów. Nie znaczy to jednak by prace rozłożyły się proporcjonalnie do różnorodności dzieł. Tak też najpóźniejsze miejsca zajmują zamki średniowieczne i XVI-wieczne systemy wieżowego i basztowego (por. tabl. II). Wyjątek stanowi tu pierwsza grupa zamków systemu ścianowego i zatokowego w ogóle konserwacją nieobjęta (por. tabl. I). Również prace przy mniej licznych dziełach systemu bastionowego i bastionowego dotyczą zaledwie kilku obiektów.⁸⁴ Nie ulega

wątpliwości, iż ten stan rzeczy wynikał z ogólnej i tradycyjnej tendencji do konserwacji bardziej okazałych zamków średniowiecznych. To też warto podkreślić z dużym uznaniem podjęcie robót przy małych XIV-wiecznych zamkach typu II przez konserwatora katowickiego,⁸⁵ jak również konserwację cennych bastionów w Lipowcu i Pieskowej Skale.

Spośród trzech zastosowanych sposobów konserwacji, a więc konserwacji właściwej (il. 20), rekonstrukcji (il. 24) oraz restauracji (il. 30) ta pierwsza objęła największą, bo 3/4 ogólnej ilości liczącą grupę zabytków.⁸⁶ Wynika to z zaznaczonej na wstępie, słusznej tendencji konserwatorskiej do utrwalenia istniejącego stanu ruin. Na bardzo niewielką skalę prowadzono prace rekonstrukcyjne. Licniejszą grupę zamków objęła restauracja, choć również — i słusznie — niedużą w stosunku do budowli konserwowanych.

Właściwe prace konserwatorskie, zmierzające do zachowania aktualnego stanu zabytku rozwinęły się w dwóch zasadniczych kierunkach:⁸⁷

- utrzymania i
- utrwalenia ruiny.

menti in Italia, Roma 1956. Przedstawiona klasyfikacja w powiązaniu z ogólnymi kierunkami robót (por. przyp. 86) pozwala na następujące usystematyzowanie pojęć w zakresie omawianego problemu konserwacji (w nawiasach podano dla orientacji terminologię włoską): konserwacja właściwa: utrzymanie (manutenzione), utrwalenie (consolidamento); rekonstrukcja: odsłonięcie (liberazione) — usunięcie nowszych przemurowań; scalenie (integrazione) — integracja; rekompozycja (ricomposizione); restauracja: odnowienie, powiększenie (ampliamento), przesunięcie (spesamento) (transferencja).

⁸⁴ Wymienić tu można dość niefortunne — z racji wykonawstwa — prace w Siewierzu i Pilicy, oraz godne uwagi prace w Lipowcu i Pieskowej Skale.

⁸⁵ Np. Suliszowice, Ryczów, Przewodzisławice, z inicjatywy mgr A. Kudły.

⁸⁶ Ogólne kierunki robót wg przyjętych w Polsce określeń (por. A. Karczewski, *Problemy i zagadnienia opieki nad zabytkami w Polsce*, Kraków 1947; H. Lepiarczyk, *Konserwacja zabytków architektury*, Kraków 1954).

⁸⁷ Szczegółowa klasyfikacja prac konserwatorskich przyjęta wg A. Barbacci, *Il restauro dei monu-*

Wykaz ostatnio prowadzonych prac konserwatorskich

L.p.	Nazwa zabytku	Główny kierunek prac * konserwatorskich			Szczegółowe prace konserwatorskie							
		KO	RK	RS	M	C	L	I	R	A	Ap	S
1	Babice-Lipowiec	×			×	×		×	×	×	×	
2	Będzin-mury	×			×	×	×					
3	Będzin-zamek			×	×	×		×	×	×		
4	Bobolice	×			×	×						
5	Korzkiew	×			×							
6	Mirów	×			×	×		×				
7	Morsko	×			×	×			×			
8	Mstów	×	×		×	×		×	×			
9	Ogrodzieniec	×			×	×		×		×	×	
10	Ojców	×			×							
11	Olsztyn	×				×						
12	Pieskowa Skała			×	×	×	×	×	×	×		×
13	Pilica	×				×						
14	Przewodzisławice	×			×	×						
15	Ryczów	×			×	×						
16	Siewierz	×			×			×	×			
17	Suliszowice	×				×		×				
18	Tenczyn	×			×	×		×				
19	Tyniec kl.			×	×	×	×	×	×	×	×	
20	Zarki		×		×	×		×				
R a z e m		16	2	3								

Objaśnienia: KO — konserwacja właściwa, RK — rekonstrukcja, RS — restauracja, M — utrzymanie stanu, C — utwalenie stanu, I. — odsłonięcie (usuwanie późniejszych przeróbek), l — integracja, R — rekompozycja, Ap — powiększenie, A — adaptacja, S — przesunięcie na inne miejsce. (Symbole podane według terminologii włoskiej — por. przyp. 87).

Ryczów należący do typu II zamków XIV-wiecznych reprezentuje w istocie ten pierwszy kierunek z pewnymi tylko tendencjami do utrwalenia.⁸⁸ Zarówno wały i fosy, jak odłamane wraz ze skałą naroże „kamieńca“, jak wreszcie substancja i lico zabytkowego muru pozostały nienaruszone (il. 21). Usunięto natomiast — zarastające szczyt skały — drobne krzewy, rozsadzające mury i uniedostępniające wnętrza „kamieńca“, zostawiając jednak jeden okazały krzew niezagrażający, a zdobiący ruinę. W miejscach największego uszkodzenia muru został on nieznacznie nadmurowany. W efekcie stwarza to pozytywny i kulturalny przykład konserwacji w duchu „utrzymania stanu“, ze sprowadzoną do minimum ingerencją konserwatora. Zastrzeżenie budzi jedynie gruzowisko pozostawione wewnątrz budowli, oraz — dyskusyjny zresztą — problem opracowania wierzchniej płaszczyzny muru.

Ten typ konserwacji, jak się wydaje najbardziej właściwy w stosunku do daleko posuniętego zniszczenia ruiny, da się przeciwstawić niezbyt szczęśliwie potraktowanemu utrwaleniu. Zaobserwować to można w Suliszowicach,⁸⁹ należących do tegoż typu zamków co poprzednie, gdzie na skutek zbyt gruntownego utrwala-

lenia zatarto oryginalne lico muru, przemurowując, zarówno jego podstawę, jak nadmierne odbudowując koronę oraz nadając jej obłą nieprzyjemną sylwetę. W wyniku przeprowadzonych robót uczytelniono wprawdzie mur, jednak zatarciu uległ pierwotny wątek, zaś zbyt wyrównana jego korona pozoruje naturalne zwieńczenie muru (il. il. 22, 23). Podobnie zbyt gruntowne przemurowania związane z utrwaleniem miały miejsce w Morsku,⁹⁰ zwłaszcza w jego wschodniej części, choć niewątpliwie zasada uczytelnienia ruiny została tu konsekwentnie przeprowadzona. Pozytywnie wypadnie ocenić uczytelnienie, natomiast zastrzeżenia budzą: zanikające zróżnicowanie starego i nowego wątku muru, wykonanie korony muru bez uwzględnienia struktury jego przekroju oraz spoinowanie cementem (il. il. 31, 32). Inny typowy rodzaj robót utrwalających reprezentują wzmocnienia murów baszty artyleryjskiej w Olsztynie.⁹¹ Wykonanie ich w formie słupa wspierającego nadwieszony mur, wprawdzie słuszne teoretycznie, okazało się rażące plastycznie. Podobnie nieszczyśliwie wypadły zabezpieczenia sklepień wylewką cementową w Tenczynie.⁹² W toku utrwalań stanu licznych zamków wystąpiły dodatkowo pewne pra-

⁸⁸ Ryczów, pow. Zawiercie — prace wykonane w 1959 r.

⁸⁹ Suliszowice, pow. Myszków — prace wykonane w 1960—61 r.

⁹⁰ Morsko, pow. Zawiercie — prace wykonane w 1960—61 r.

⁹¹ Olsztyn, pow. Częstochowa — prace wykonane w 1952 r. O niewłaściwości tego typu konserwacji wspomina A. Barbacci, op. cit.

⁹² Tenczyn, pow. Chrzanów — prace wykonane w 1949 r.



22. Suliszowice, pow. Myszków, ruina zamku przed konserwacją (stan z 1958 r.) (fot. J. Bogdanowski)
22. Suliszowice, arr. de Myszków, ruines du château. Etat de 1958 avant les travaux de conservation



23. Suliszowice, ruina zamku po konserwacji zmierzającej do utrwalenia (stan z 1963 r.) (fot. J. Bogdanowski)
23. Suliszowice, ruines du château, état de 1963, après des travaux ayant pour but la conservation de l'état actuel

ce wiążące się już w zasadzie z pojęciem rekonstrukcji. Jednak drobny zakres robót nie zmienił całości kierunku prac, którym pozostaje konserwacja utrwalająca. Wyróżnić tu można integrację murów otaczających zamek Lipowiec,⁹³ która pozwoliła na zamknięcie obwodu obronnego i przywrócenie dawnego zabiegowego „pasażowego” dojazdu do zamku. Znajduje ona pełne uzasadnienie w plastycznym i dydaktycznym efekcie końcowym. Podobnie swoistą rekonstrukcją przybramnego bastionu uznać należy za zupełnie udaną, odkrywczą i mającą znaczenie dla historii fortyfikacji (il. 26). Charakterystyczne natomiast niedociągnięcia przy tym samym zakresie robót zauważyć można w Siewierzu⁹⁴, gdzie pochodząca jeszcze z lat 1954—55 integracja murów bastei, pełniącej funkcję barbakanu, wykonana została w sposób rażący (il. 29). Dla zatarcia niekorzystnego wrażenia zróżnicowania wątku muru użyto niedopuszczalnego sposobu rapowania lica zaprawą cementową. Podobnie nieszczęśliwa okazuje się rekonstrukcja strzelnic. Również problematyczna jest częściowa rekonstrukcja strzelnicy w Morsku⁹⁵, gdzie zatarcie oryginalnego wątku stawia pod znakiem zapytania jej autentyczność w oczach oglądającego.

Prace rekonstrukcyjne jako główny kierunek robót (il. 24), zmierzający tylko do przywrócenia stanu historycznego, bez jednoczesnego dostosowania obiektu dla współczesnego użytkownika, reprezentowane są nader skromnie na Jurze. Jeden z nielicznych i skromnych zabytków stanowią basztki przy klasztorze w Mstowie⁹⁶, którym przywraca się gontowe hełmy (il. 27), choć szkoda, iż nie nadaje się im formy jaką miały pierwotnie, a którą zobaczyć można na malowidle w kościele (il. 28). Prace te jednak znakomicie uzupełniają istniejące obwarowania stwarzając jednocześnie doskonałą panoramę całości. Szkoda, iż tego rodzaju prac nie przeprowadzono w podobnym złożonym z basztek systemie obronnym Tyńca.

Na koniec wypadnie wspomnieć o nietypowych w zasadzie dla Jury robotach restauracyjnych. Z dwóch zasadniczych prowadzonych tu prac nad zamkami w Pieskowej Skale i Będzinie⁹⁷ wyróżnić należy tę pierwszą. Prowadzone na podstawie szczegółowej i publikowanej dokumentacji historycznej prace rozwinęły się na bazie restauracji z wyraźną tendencją do rekonstrukcji. Stąd też główne działania poszły po linii odstąpienia (il. 25), integracji i rekonstrukcji, w niewielkim stopniu stosując powiększenia i przesunięcia dla adaptacji obiektu. Ten charakter prac ułatwiał stosunkowo dobry stan budowli, który jedno-

ześnie usprawiedliwiał podjętą restaurację. W przeciwieństwie do tego zły stan będziniego zamku niezmiernie utrudniał rekonstrukcję, skłaniając do stwierdzenia, iż restauracja stanowiła tu chyba niewłaściwy kierunek konserwacji (il. 33). Dlatego też nad podjętymi pracami zaciążyła zbyt silnie adaptacja, rozwijając się w kierunku rekonstrukcji i powiększeń.

Dokonany przegląd nie uwzględnił rzecz jasna wszystkich konserwowanych warowni, a jedynie wysunął najbardziej reprezentatywne prace i obiekty. Jednak nawet to ogólne zapoznanie z zagadnieniem pozwala na postawienie ogólnych problemów konserwatorskich.

1. **Problem synchronizacji prac.** Wspomniano już o tym, iż Jura stanowi jednolity organizm historyczno-zabytkowo-krajobrazowy, który we współczesnym podziale administracyjnym został przepołowiony. Ta sytuacja wysuwa jako naczelną problem synchronizację działania, a zatem porozumienia i ustalenia wspólnych zasad działania przez konserwatorów wojewódzkich, przy udziale wspólnego dla całości zespołu naukowego. W zakresie działania zespołu w pierwszym rzędzie winno się określić ściśle granice obszaru działania oraz skompletować pełną listę zabytków. Do niej warto by włączyć jako osobną grupę także inne obiekty budownictwa monumentalnego i ludowego dla pełnego nasycenia terenu, ważnego ze względu na adaptację turystyczną. Na podstawie wspomnianych prac należałoby dokonać podziału z punktu widzenia zagrożenia, stanu zachowania i typologii obiektów, tak aby w kolejnych etapach prac uwzględniać wszystkie typy warowni. To dopiero pozwoliłoby na ustalenie kolejności i zakresu postępowania konserwatorskiego.

2. **Zakres działania.** Jak już powiedziano, wartość jurajskiej linii obronnej polega między innymi na ciągłości rozwojowej, jaką reprezentuje tu sztuka obronna. Dlatego też niesposób wyłączyć z tego zespołu miejsc umocnionych (jaskinie, oborzyska) oraz grodzisk. Muszą one być uwzględnione i konserwowane jako integralna część linii obronnej.

3. **Problemy realizacyjne.** Aktualnym i bez wątplenia najsluszniejszym kierunkiem działania jest konserwacja właściwa, prowadzona drogą utrzymania i utrwalenia stanu obiektu z lokalnymi możliwościami odcinkowego wprowadzenia odstąpienia, integracji oraz rekonstrukcji. Również grodziska należałoby wciągnąć w obręb działań konserwatorskich głównie w zakresie utrzymania, a w pewnych wypadkach także utrwalenia. Osobny aspekt

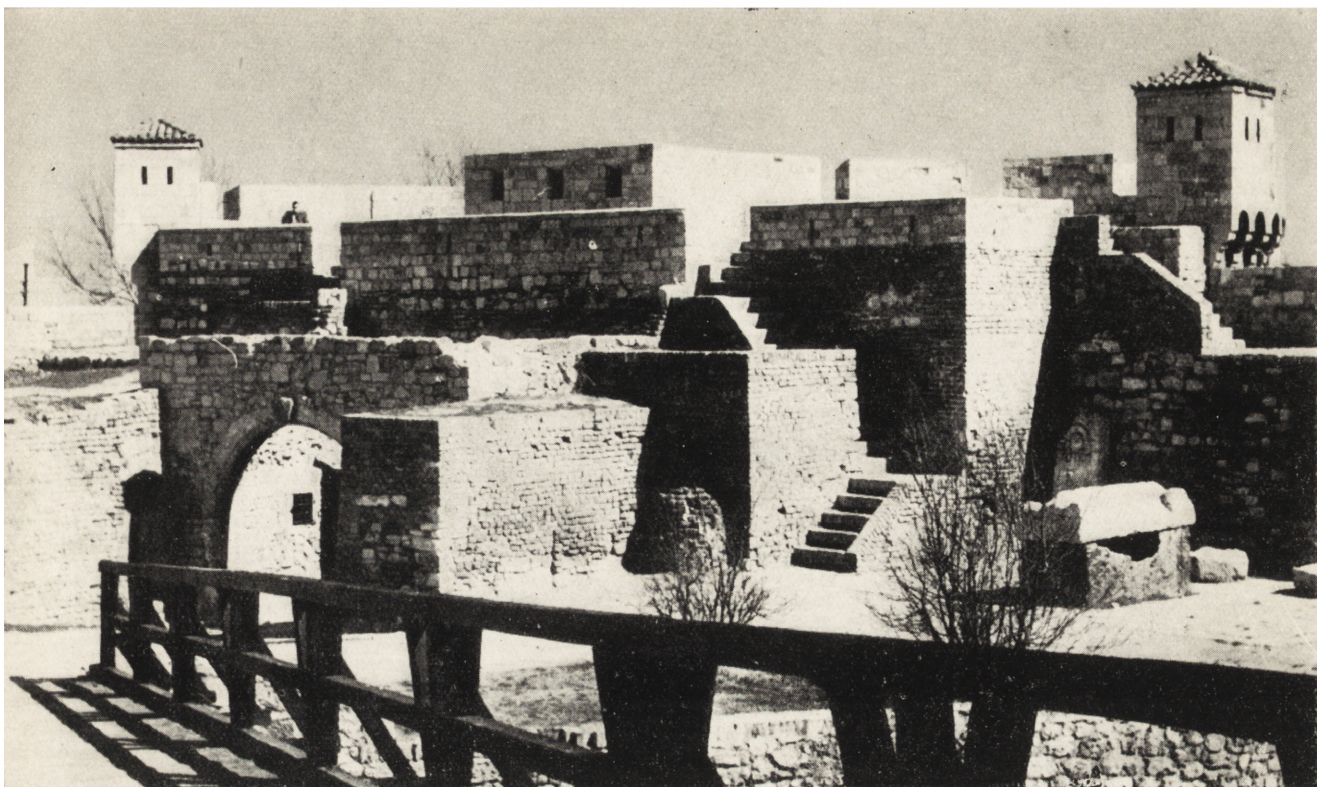
⁹³ Lipowiec, pow. Chrzanów — prace rozpoczęto w 1962 r., obecnie na ukończeniu. Wykonawca PKZ Kraków.

⁹⁴ Siewierz, pow. Zawiercie.

⁹⁵ Morsko, pow. Zawiercie.

⁹⁶ Mstów, pow. Częstochowa — prace wykonywano w latach 1958—9.

⁹⁷ Pieskowa Skala, pow. Olkusz — prace w toku: wg proj. arch. A. Majewskiego; Będzin, pow. Będzin — prace wykonano w latach 1952—6 wg proj. arch. Z. Gawlika.



24. Przykład rekonstrukcji przez rekompozycję z wprowadzeniem nowych elementów wykonanych w sposób rażący i mieszący wątki, Belgrad, brama zamku Kalamegdan (fot. J. Bogdanowski)

24. Exemple d'une reconstruction par recomposition avec l'emploi de nouveaux éléments effectuée d'une façon choquante, l'appareil des murs mélangé. Belgrad. Grande porte du château de Kalamegdan

25. Pieskowa Skała, pow. Olkusz, rekonstrukcja części wjazdowej do zamku przez odsłonięcia i rekompozycję, wykonanie zharmonizowane z całością zamku (fot. J. Bogdanowski)

25. Pieskowa Skała, arr. de Olkusz, reconstruction de l'abord du château, par le dévoilement des fragments des murs et la recomposition en harmonie avec l'ensemble du bâtiment



zagadnienia stanowi uczytelnienie. W wypadku grodzisk przeważnie zarosłych lasem, można tego dokonać przez odpowiednie zagospodarowanie otoczenia, usunięcie podrostów, ewentualnie wycięcie poprzecznych duktów uczytelniających profile. W wypadku ruin, przez umocnienie wałów, oczyszczenie fos i wyeksponowanie korony murów. Tu dochodzi się do jednego z głównych problemów technicznych tego terenu — konserwacji muru kamiennego. Ocena, kiedy można go pozostawić bez ingerencji, kiedy wzmocnić spoinowanie, a kiedy wreszcie odnowić, decyduje wielokrotnie w zamkach kamiennych o zachowaniu ich wartości zabytkowej. W wielu bowiem wypadkach odcinki muru stanowią jedyną pozostałość budowli⁹⁸, zatem uszkodzenie ich substancji jest oczywiście znacznie groźniejsze, niż w stosunkowo dobrze zachowanym obiekcie. Podobny problem wiąże się z koroną muru. Często usuwa

⁹⁸ Np. Lutowiec, Suliszowice, Przewodzisowice.



26. Lipowiec, pow. Chrzanów, częściowa rekonstrukcja bastionu przez integrację zharmonizowaną z całością zamku (fot. J. Bogdanowski)

26. Lipowiec, arr. de Chrzanów, reconstruction partielle du bastion par son intégration en harmonie avec l'ensemble du bâtiment

się pochopnie odarniowanie, które w większości wypadków — nawet bez izolacji poziomej — dobrze zabezpiecza mur (por. Biały Kościół). Zatem przedwcześnie zastosowana i zbyt gruntowna konserwacja może podobnie zniszczyć zabytek, jak zupełne zaniedbanie. Najczęściej spotykane na omawianym terenie działania konserwatorskie, to utrwalenie korony murów. Niestety często spotykaną wadą jest zbyt głębokie przemurowywanie z użyciem zbyt silnej zaprawy cementowej powodującej pęknięcie i odpajanie kamieni⁹⁹. Osobny problem stanowi zwieńczenie tak konserwowanego muru. Stosowane często płaskie zakończenie muru z rodzajem wylewki (jak np. w Ryczowie, Suliszowicach) nie wydaje się właściwe. Pod względem plastycznym słuszniejsze jest zwieńczenie skośne, zastosowane w Morsku lub uskokowe w Lipowcu. Również nieobojętne pozostaje samo wykonanie korony. Najszczęśliwszą propozycję reprezentują mury na Wawelu od zachodu, gdzie wprowadzono rośliny skalne. Tę też formę, lecz z mniejszym zacięciem ogrodniczym, wprowadzając tylko naturalne, właściwe danemu miejscu gatunki roślin, warto by zalecić do zastosowania na innych zamkach¹⁰⁰.

Wykonując prace, związane z uzupełnieniem murów lub przemurowaniami korony, w większości wypadków zróżnicowanie wątku starego i nowego uzyskano przez pozostawienie natu-

ralnego kolorytu spatynowanego (zszarzenia lub szernienia) i świeżego (kremowego) wapienia (por. il. 21). W Lipowcu użyto dla odgraniczenia żelazny płaskownik. Oba te sposoby budzić jednak muszą zastrzeżenia. Koloryt kamienia w wielu wypadkach szybko się wyrównuje, żelazu zaś zagraża zarówno wapno, jak zawilgocenie, mogące powodować rdzawe zacieki na murze. Najśluszniesze zatem wydaje się rozgraniczanie warstw płasko kładzioną tłuczoną dachówką: w wypadku murów szerniałych ceramiczną, zaś przy zszarzałych cementową. Dodatkową korzyść przy użyciu tej metody dają zakładki dachówek, które zwrócone w jedną stronę mogą w wątpliwych wypadkach wskazywać, która część muru stanowi nowe uzupełnienie.

4. Plastyka obiektu — otoczenie. Ogólny kierunek konserwacji ruin na Jurze poprzez utrzymanie i utrwalenie stanu istniejącego zmusza do wzięcia pod uwagę ich wyrazu plastycznego. Stąd konieczność zachowania malowniczości będącej atrybutem ruiny zamku. Szczególną rolę odgrywa to przy wykonywaniu podparć i wzmocnień, a zwłaszcza korony muru, które muszą być skomponowane i zharmonizowane z całością. Sylwetka ruiny winna pozostać „ruchliwa“, choćby nawet — tak jak w wypadku Bobolic zwieńczonych iglicami murów — było to rzeczą niełatwą.

⁹⁹ Poruszają ten problem m. in.: A. Kieslinger, *Zerstörungen an Steinbauten, ihre Ursachen und ihre Abwehr*; Z. Przedpełski, *Konserwacja kamienia*, Warszawa 1957, zaś zagadnienia faktury stawia

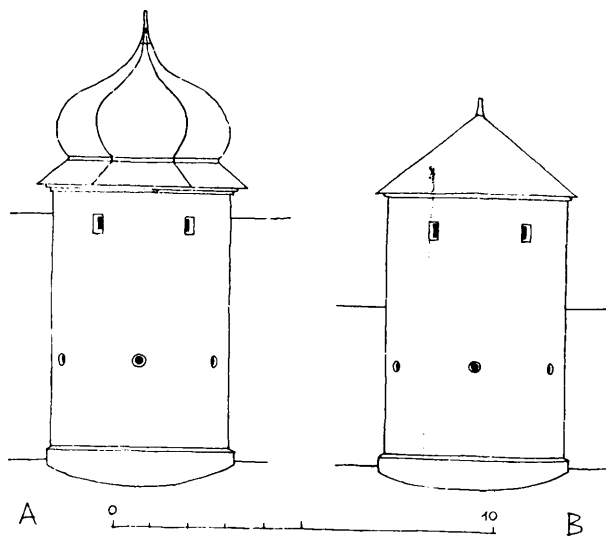
M. Kilarski, *O właściwą fakturę muru zabytków*. „Ochrona Zabytków” VIII (1955), nr 1 (28), s. 23—33.

¹⁰⁰ Por. S. Goliński, *Ostona murów roślinnością*. „Architekt”, X (1909).



27. Mstów, pow. Częstochowa, klasztor obronny, rekonstrukcja murów przez rekompozycję basztek, przywracająca całości obwarowań sylwetę zbliżoną do dawnej (fot. J. Bogdanowski)
27. Mstów, arr. de Częstochowa, monastère fortifié, reconstruction de l'enceinte par la recomposition des tours, restituant à l'ensemble son aspect original

Zasadniczą rolę odgrywa również otoczenie ruiny, którego ochrona posiada decydujące znaczenie dla obiektu¹⁰¹. Stąd z kolei konieczność wyznaczenia granic tego otoczenia w dwóch wersjach: bezpośredniej i widokowej¹⁰². Tępy i niezgrabny budynek przekaźnikowej stacji telewizyjnej w Ogrodzieńcu, ustawiony w dodatku ponad zamkiem (il. 36), stanowi odstraszający przykład zepsucia jednej z najlepszych panoram zabytku I klasy¹⁰³. Podobny przykład stanowi linia wysokiego napięcia i wapiennik pod zamkiem w Olsztynie, a także — choć w mniejszym stopniu pod Rabsztynem (il. 37). Ustawiony w miejscu zburzonego zabytkowego dworu wielki piec wapienny pod zamkiem w Korzkwi nie tylko zaszpecił ruinę, zdewastował stawy, park i wnętrze doliny (il. 35) ale również otwarciem kamieniołomu bezpośrednio zagrożił budowli¹⁰⁴. Również kamieniołom przy



28. Mstów, historyczna (A) i zastosowana przy konserwacji forma dachu basztki północno-zachodniej (B) (pom. i oprac. J. Bogdanowski)
28. Mstów, forme ancienne (A) et forme adoptée par le conservateur, du toit de la tour nord-ouest (B)

¹⁰¹ Osobny rozdział poświęca temu niedocenianemu niestety zagadnieniu A. Barbacci, op. cit.

¹⁰² Studia na temat zakresu otoczenia zabytkowycy zaspołów przeprowadził Zakład Ochrony i Projektowania Krajobrazu Politechniki Krakowskiej. M. in. opracowano studium dla miasta Sandomierza (J. Bogdanowski, *Studium wartości krajobrazowych miasta Sandomierza i okolic*. Maszynopis WRN Kielce, 1963), oraz zamków Ogrodzieńca i Mirowa (tenże, *Wytyczne konserwatorsko-krajobrazowe w posiad. Kons. Woj. Katowice*).

¹⁰³ Stało się to mimo sprzeciwu konserwatora (por. „Materiały i Prace”, op. cit.).

¹⁰⁴ Działalność ta była samowolą dokonaną bez wiedzy konserwatora.



29. Siewierz, pow. Będzin, rekonstrukcja na zasadzie integracji murów bastei pełniącej funkcję barbakanu (stan z 1957 r.) (fot. J. Bogdanowski)

29. Siewierz, arr. de Będzin, reconstruction par l'intégration des murs d'une bastille jouant le rôle de la barbacane. État de 1957.



30. Nauphia, zamek, przykład restauracji i adaptacji do celów turystycznych; w rekonstruowanym murze na pierwszym planie na uwagę zasługuje opracowanie korony nie „zlicowanej” od góry lecz zachowującej właściwy przekrój ze zróżnicowaniem licówki i wnętrza muru, rażąco natomiast potraktowane urządzenia adaptacyjne: ścieżki, rampy i schody (fot. J. Bogdanowski)

30. Nauphia, château. Restauration et adaptation pour des fins touristiques. Dans le mur reconstruit au premier plan se fait remarquer la présentation du couronnement des courtines non arasées ayant conservé la coupe originale avec le revêtement en pierre et l'appareil du mur bien marqué; par contre les dispositifs d'adaptation effectués d'une manière choquante, par ex. les ruelles, les rampes et les escaliers

Grodzisku w Plazie spowodował eksploatację jego wałów¹⁰⁵. Przykłady można by mnożyć. Lecz oprócz tak drastycznych istnieją również mniej zauważalne, choć także szkodliwe. Świeżo zasadzone drzewa na stokach Ogrodzińca na pewno nie zostały usytuowane we właściwym miejscu¹⁰⁶. Nie ma bowiem celu stwarzać znowu sytuacji podobnej jak w Tenczynie (il. 38) czy Smoleniu, gdzie gąszcz drzew wymagający wycięć nie tylko zasłania zamek, ale i przyczynia się do dewastacji ruin. Dlatego wszelkie poczynania w zakresie zadrzewień wymagają uzgodnień z konserwatorem oraz

przynajmniej wytycznych, jeśli nie projektu, ty drzewa i krzewy stały się ozdobą oraz plastycznym uzupełnieniem ruiny. Co więcej w pewnych wypadkach odpowiednio skomponowanej zieleni można użyć do uczytelnienia, zabezpieczenia ruiny i utrzymania nastroju, a także do parawanowego zasłonięcia niekorzystnych elementów czy widoków. Tak na przykład nieco posępne pustkowie z odpowiednio rozmieszczonymi i dobranymi grupami zieleni w Będzinie, dobrze wprowadza w ciasną, miejską przestrzeń nastrój otwartego jurajskiego krajobrazu.

III. PROBLEMY ADAPTACYJNE

Jednym z zasadniczych problemów związanych z konserwacją ruin stało się współcześnie zagadnienie ich adaptacji. Zwłaszcza w dziedzinie architektury obronnej, gdzie wielkość kubatury i zajmowanej powierzchni rzutuje na koszty zabiegów konserwatorskich, możliwość wykorzystania tych budowli staje się rzeczą szczególnie ważną. Dlatego też prace podjęte nad największymi dziełami sztuki obronnej takimi, jak starożytny Wielki Mur Chiński, antyczne i średniowieczne Mury Konstantynopola, wreszcie nowożytnie fortyfikacje Candii, poszły w kierunku adaptacji do celów turystyczno-dydaktycznych¹⁰⁷. Ten typ adaptacji rzutuje bezpośrednio nie tylko na sposób konserwacji samego obiektu, ale również na zagospodarowanie otoczenia ruiny, a nawet na organizację ruchu turystycznego całej części kraju. Przyczyny te skłoniły w Konstantynopolu do zupełnej, poglądowo-dydaktycznej rekonstrukcji odcinka murów przy Top Kapu (il. 20), dalej w zakresie otoczenia, do urządzenia parkingów przy Porta Aurea, na koniec w zakresie organizacji ruchu, do budowy szosy wzdłuż murów, a nawet założenia przystanku kolejowego. Tak więc adaptacja turystyczna zatoczyła szerokie kręgi przenikając w strefę ogólnogospodarczą danego terenu. W takim też zakresie konieczne jest rozpatrzenie zagadnienia adaptacji linii obronnej na Jurze.

Rozpoczynając roboty konserwatorskie przy ruinie dzieła obronnego niezbędne jest zatem podjęcie decyzji do jakich celów będzie ono służyć i kto będzie z niego korzystał. Tylko kieru-

nek zmierzający do utrzymania ruiny może nie brać pod uwagę problemu jej adaptacji. Już jednak utrwalanie zmusza do ustawienia jej zakresu i rodzaju¹⁰⁸. Kierunek adaptacji może być naturalnie różny, tak też XIX-wieczna konserwacja Ojcowa poszła po linii adaptacji dydaktyczno-historycznej; Morska, do którego w latach trzydziestych dobudowano wille — po linii mieszkalnej, Będzina zaś po linii użytkowo-dydaktycznej¹⁰⁹. Zespół budowli obronnych najrozmaitszych typów, jaki prezentuje Jura, wymaga w swej całości ogólnego ustawienia kierunku adaptacyjnego. Bez wątplenia winna nim być adaptacja turystyczno-dydaktyczna z uwzględnieniem aspektów naukowych. Przykład takiego ustawienia stanowi zamek w Lipowcu. Celem udostępnienia turystycznego ruiny, naprawiono starą drogę w pierwotnym przebiegu, wprowadza się na podzamczu niewielki pawilon, wytrasowuje przebieg zwiedzania ruiny, wprowadzając przejścia, schody i pomosty. Dla celów dydaktycznych scalono mury obwodowe, zrekonstruowano bastion, by przywrócić i unaocznić pierwotne podejście do zamku. Dla celów naukowych wreszcie, zadbano o oddzielenie starego wątku muru od nowego. Podobnym przykładem służyć może Ogrodzińiec. Kolejność przedstawionych motywów adaptacyjnych może oczywiście w zależności od rodzaju zabytku, ulegać zmianom. W jednych obiektach na czoło wysuwa się problemy naukowe, w innych dydaktyczne i w zależności od tego wahać się winien sposób i stopień konserwacji.

¹⁰⁵ Również samowola, wstrzymana przez architekta powiatowego.

¹⁰⁶ Rzecz tym przykrzejsza, iż wykonana w najlepszej wierze czynem społecznym.

¹⁰⁷ Mur Chiński — por. J. A. Aszczepkow, *Architektura Kitaja*, Moskwa 1959. Mury Konstantynopola — por. S. Toy, op. cit.; fortyfikacje Candii — por. G. Gerola, *Monumenti Veneti nell'isola di Candia*, Venezia 1905.

¹⁰⁸ Przy utrwalaniu stanu ruiny musi być jasny cel tego działania. Tak np. utrwalanie dla celów naukowych w niewielkim tylko stopniu stawia problem jej udostępnienia. Natomiast przy adaptacji dla celów turystycznych powstaje problem: kolejności zwiedza-

nia, objaśnień, wygodnej komunikacji pionowej i poziomej.

¹⁰⁹ Restauracja bramy w Ojcowie, przewidująca przywrócenie krenelaża na wieży itp., zmierzała do stworzenia swoistego modelu zamku średniowiecznego, służącego do rozpamiętywania odległej przeszłości. Prace wykonano w latach 1860—63 (K. Wróblewski, op. cit.; E. Sukertowa, *Zamek w Ojcowie*, Warszawa 1922). W przeciwieństwie do tego w Morsku chodziło o stworzenie romantycznej siedziby wiejskiej, dla której ruiny miały stanowić tło. (Prace wykonano w latach trzydziestych). Na koniec w Będzinie celem było zarówno stworzenie modelu zamku średniowiecznego, jak i pomieszczenie muzeum Zagłębia.

Ogólny przedstawiony tu kierunek konserwacji zbiega się szczęśliwie z koncepcją utwórczenia Jurajskiego Parku Krajobrazowego¹¹⁰, jako zaplecza wypoczynkowego dla wielkich zespołów przemysłowych Śląska, Krakowa i Częstochowy. Problem ten został postawiony już około 1950 r., w sferze projektów wstępnych przetrwał do 1956 r., kiedy przystąpiono do wykonania projektu jednego z jego ogniw „Okręgu Ojców”, obejmującego obszar podkrakowskich „doleń” pomiędzy Krakowem, Krzeszowicami i Sułuszową¹¹¹, z ośrodkiem w postaci Ojcowskiego Parku Narodowego. Obecnie, po zatwierdzeniu i przejściu w fazę realizacji wspomnianego okręgu, prowadzone są prace przy następnym ogniwie, obejmującym teren na zachód od Krakowa pomiędzy Rudawą i Wisłą¹¹². W ostatnich latach koncepcja całości JKP znalazła oparcie z jednej strony w rozwijającym się ogólnoeuropejskim ruchu tworzenia tego rodzaju parków¹¹³, z drugiej w zainteresowaniu odpowiednich władz administracyjnych i ochrony przyrody.

Zbieżność idei parku krajobrazowego jako strefy ochronnej, przeznaczonej do celów turystycznych i rekreacyjnych, z ogólną koncepcją konserwatorską dla linii warowni, jest zupełna. Wzajemne ich przenikanie się daje obustronne korzyści. Dzieła obronne uzyskują: poparcie kierunku konserwacji i celu adaptacji robót oraz zabezpieczenie naturalnego otoczenia krajobrazowego. Park krajobrazowy powiększa zaś swą atrakcyjność turystyczną i zyskuje dodatkowy czynnik dydaktyczny. Takie ustawienie zagadnienia oprócz wyraźnych korzyści kryje w sobie niebezpieczeństwo nadmiernej „eksploatacji turystycznej” ruin, a w konsekwencji możliwość dewastacji chronionych obiektów i całego ich otoczenia¹¹⁴. Zapobiec temu może staranne przygotowanie ruin, ich otoczenia, a wreszcie całego terenu Jury przez odpowiednie przystosowanie zabytków, rozmieszczenie funkcji i powiązania komunikacyjne.

1. Adaptacja poszczególnych dzieł obronnych. Każda ruina zamku znajdująca się na obszarze penetracji turystycznej stanowi przedmiot zainteresowania. W zależności od stanu zachowania, malowniczości, bliskości komunikacji, stanu zagospodarowania i stopnia reklamy może ściągnąć hałaśliwe tłumy zwiedzających lub pozostać na uboczu sta-

jąc się przedmiotem zainteresowania znawców oraz amatorów spokoju i ciszy¹¹⁵. Zarówno typ atrakcji turystycznej przeznaczonej do masowego zwiedzania, jak typ „wyspy ciszy” przeznaczonej do swoistej kontemplacji^{115a}, jak wreszcie formy pośrednie stanowią naturalną i nieuniknioną konsekwencję adaptacji turystycznej. Dlatego też niezbędne staje się ustalenie dla poszczególnych obiektów stopnia adaptacji.

Z dużym przybliżeniem wyróżnić by można trzy główne stopnie.

Pierwszy — obejmujący obiekty z pełnym zapleczem muzealnym.

Drugi — to udostępniona ruina z wytyczonymi ciągami zwiedzania, wyposażona w lapidarium oraz odpowiednie objaśnienia dydaktyczne.

W obrębie trzeciego stopnia adaptacji mieściłyby się obiekty tylko „udostępnione” czasowo lub na stałe.

Między zabytki o pierwszym stopniu adaptacji zaliczyć można Wawel, Pieskową Skalę, Będzin, Częstochowę, a w przyszłości Tyniec.

Do grupy związanej z drugim stopniem adaptacji należą przystosowywane obecnie: Ogrodzieniec, Lipowiec i Ojców, winny być tu zaś włączone jeszcze z zamków: Tenczyn, Korzkiew, Rabsztyn, Siewierz, Pilica, Mirów, Ostreżnik, Olsztyn i Mstów, zaś z grodzisk: Tyniec, Grodzisko k. Skały i Wały koło Złotego Potoku. Adaptacje w tej grupie ważne są nie tylko z uwagi na wartości naukowe, turystyczne i dydaktyczne, ale również ze względu na niebezpieczeństwo niszczenia zabytków na skutek zwiększającego się ruchu.

W obrębie trzeciego stopnia udostępnienia znalazłyby się pozostałe dzieła obronne.

Osobne zagadnienie stanowi strona techniczna poszczególnych zakresów adaptacji. W wypadku obiektów muzealnych jest ona odrębnym zagadnieniem, będąc przedmiotem osobnych studiów. Natomiast podany tu drugi i trzeci stopień adaptacji wyłania szereg specyficznych i dla naszego terenu nowych problemów natury konserwatorskiej. Podstawowe zagadnienie stanowi uformowanie, scalenie, rekonstruowanie itp. samej ruiny, które zostało już omówione. Wzięcie jednak pod uwagę aspektu stopnia adaptacji często wpłynąć musi znacznie na sposób konserwacji, lecz bez zachwiania równowagi naukowej. Komunikacja po-

¹¹⁰ Por. Z. Novák, *Ideowe i realizacyjne założenia Jurajskiego Parku Krajobrazowego*. „Architektura”, XVII (1963), nr 8, również „Materiały i Prace”, op. cit., s. 46—59.

¹¹¹ Por. M. Łuczynska-Bruzda, *Planowanie przestrzenne Ojcowskiego Parku Narodowego*. „Architektura”, XVII (1963), nr 8; J. Bogdanowski, M. Łuczynska-Bruzda, *Okręg Ojców. Projekt zagospodarowania* (maszynopis i plany w archiwum WRN, Kraków).

¹¹² Por. J. Bogdanowski, *Zachodni rejon wypoczynkowy Krakowa*. „Architektura”, XVII (1963) nr 8.

¹¹³ Por. np. *Das Naturpark — Programm und seine Probleme*, Stuttgart 1962; H. Gutersohn, *Harmonie in der Landschaft*, Solothurn. b. r. w.

¹¹⁴ Na zagrożenie, jakie stwarza nadmierna intensyfikacja ruchu turystycznego zwraca uwagę m. in. S. Crowe, *Tomorrow's Landscape*, London 1956.

¹¹⁵ Typowy przykład szybko wzrastającego zainteresowania ruiną ze strony ruchu turystycznego, stanowi Ogrodzieniec, który mimo braku warunków campingowych (brak wody, zadrzewień, usług) ściąga coraz to większą liczbę turystów.

^{115a} Na zagadnienie to zwraca uwagę Z. Novák, op. cit.

zioma i pionowa winna udostępniać wszystkie najatrakcyjniejsze części ruiny, zabezpieczając ją tym samym przed „dzikim“ zwiedzaniem, a więc przed niszczeniem. Dlatego też słusznie zamierza się udostępnić w Ogrodzieńcu wnętrza baszt, zaś w Lipowcu szczyt wieży. Prace te jednak winny przebiegać po linii maksymalnego zachowania autentycznych ciągów komunikacyjnych i nienaruszania substancji zabytkowej obiektu. Tak więc niedopuszczalne jest przeprowadzenie komunikacji przez otwory w murze lub zakładanie konstrukcji wymagających znacznych przekuć, czy przeróbek muru. Lapidaria oraz pomieszczenia z przedstawionymi planami i rysunkami rekonstrukcyjnymi dla celów dydaktycznych mogą znaleźć się na te-

renie samego obiektu, natomiast wszelkie inne pomieszczenia zamknięte, jak pracownie, usługi itp. powinny być umieszczone na zewnątrz.

2. Adaptacja otoczenia. Postępujące przemiany gospodarcze nie ominęły również otoczenia zamków powodując nierzadko znaczne szkody w otoczeniu zabytków. Tu warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, iż niewłaściwie przeprowadzona adaptacja turystyczna, dokonana przez lokalizację usług na terenie samego zabytku lub w nieodpowiednim miejscu jego otoczenia, stanowi również poważne zagrożenie. Tak np. zespół sklepowy, umieszczony na wzgórzu tuż przy zamku Smoleń jest rażącym przykładem złego usytuowania. Stworzenie Jurajskiego Parku Krajobrazowego daje

31. Morsko, pow. Zawiercie, fragment ruiny zamku przed konserwacją (stan z 1958 r.) (fot. J. Bogdanowski)

31. Morsko, arr. de Zawiercie, fragment de la ruine du château avant les travaux de conservation, état de 1958

32. Morsko, uczyniony dla adaptacji do celów turystycznych ten sam fragment muru po konserwacji (stan z 1963 r.) (fot. J. Bogdanowski)

32. Morsko, le même fragment des murs après la conservation, aspect rendu lisible pour son adaptation aux buts touristiques (état de 1963)



konserwatorom i architektom krajobrazu możliwość daleko idącej ingerencji w te zagadnienia. Niemniej już obecnie należy wytyczyć granicę ochronną bezpośredniego otoczenia dla wszystkich obiektów oraz strefę widokową, w której zasięgu wszelkie nowe lokalizacje musiałyby być kontrolowane. Ogólny zaś kierunek winien zmierzać do lokalizacji usług turystycznych nie „na zabytku”, lecz z widokiem na zabytek (il. 40).

3. Adaptacja sieci komunikacyjnej. Podstawowy czynnik ściągający i organizujący lub dezorganizujący masową turystykę w atrakcyjnym miejscu stanowi dogodna komunikacja oraz istnienie usług. Z pomocą tych dwóch czynników regulować można w znacznym stopniu zarówno ilość zwiedzających jak i dłuższy czy krótszy czas zatrzymywania się na miejscu. Docenienie tego czynnika dało w efekcie np. w Grecji sieć znakomych i krajobrazowo doskonale poprowadzonych dróg, dla których ruch turystyczny urasta do znaczenia gospodarczego. Celem tej sieci komunikacyjnej jest udostępnienie możliwie wszystkich ruin antycznych na zasadzie całego systemu „sięgaczy i obwodnic”, uwzględniając przy tym w pełni aspekt walorów krajobrazowych¹¹⁶. Tak więc swego rodzaju „sięgacze” doprowadzają do Delf czy Myken, zaś „obwodnica” udostępnia cały Peloponez, zamykając się w Koryncie.

Wydaje się słuszne i możliwe wykorzystanie dorobku w tej dziedzinie przy organizacji ruchu turystycznego na Jurze. Rozporządzając atrakcyjnymi punktami węzłowymi, które stanowią głównie omówione dzieła obronne, oraz wypełniającym przestrzeń pomiędzy nimi, niezwykłym krajobrazem, można postawić ogólną koncepcję adaptacji istniejącej sieci komunikacyjnej do celów turystycznych. Najprostszym rozwiązaniem byłoby zorganizowanie magistrali turystycznej tnącej przez środek Jury po linii północ—południe, wiodącej od zamku do zamku¹¹⁷. Doświadczenia jednak z realizacji takich pozornie słusznych zamierzeń wykazują niewłaściwość tej zasady¹¹⁸. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę z niebezpieczeństwa przeciążenia lub nawet zdewastowania najbardziej atrakcyjnych terenów ruchem turystycznym i usługami. Dlatego też wypadnie wysunąć taką koncepcję, która zabezpieczałaby zarówno teren dla ruchu masowego jak i „wyspy ciszy”.

¹¹⁶ „Sięgacze” polegają na czołowym (ślepych) zakończeniu tras turystycznych parkingami ewentualnie zespołami usługowymi. „Obwodnice” posiadają „zawieszane” z boku, czasem na krótkich „sięgaczach” podobne urządzenia turystyczne. O stopniu adaptacji świadczyć może fakt istnienia osobnej „Policji turystycznej”. Na temat organizacji ruchu na terenach parkowo-rekreacyjnych por. materiały USA (W. Strzygowski, *Naturparke der USA. Das Naturpark*, op. cit., s. 75) i z Niemiec (por. I. Sonneman, *Naturschutz und Fremdenverkehr*, tamże, s. 57).

¹¹⁷ Projekty tego rodzaju były już wysuwane, por. Braun, „Materiały i Prace”, op. cit., s. 43—44.

Podstawę do stworzenia takiego układu daje organiczne związanie się z ukształtowaniem terenu oraz rozmieszczeniem warowni i historyczną siecią komunikacyjną.

Obrazowo można by porównać Jurę do „wału” biegnącego z północy na południe, od wschodu łagodnie nachylonego, a od zachodu opadającego stromą skarpią do szerokiej „fosy”, którą tworzą rozlewiska Warty i Przemszy (il. il. 3, 39). Przed „fosą” pasmo płaskich wzniesień przechodzi ku zachodowi w równinę. Takie ukształtowanie stworzyło naturalną pozycję obronną zwróconą ku zachodowi, którą w średniowieczu, szczególnie budowniczowie króla Kazimierza Wielkiego, potrafili znakomicie wykorzystać. Wzniesienia przed „fosą” zajęła pozycja „przesłownowa”, obejmująca linię rozrzutonych zamków i „buforowych” księstw w Koziegłowach, Siewierzu, Będzinie, Oświęcimiu¹¹⁹. Za nią naturalną przeszkodę tworzyły rozlewiska Warty i Przemszy. Wreszcie wzdłuż krawędzi Jury rozmieszczono, jak baszty bramne w murze, poszczególne zamki. Zamki te tworzyły linię, lecz nie to było ich najistotniejszą cechą, podstawowa rola bowiem polegała na „ryglowaniu” naturalnych przejść — przełęczy przez Jurę. Stąd charakterystyczne zgrupowania. W pobliżu Żarek rozchodzące się doliny strzegły strażnice w Suliszowicach i Przewodziszwicach, za którymi w kluczowym punkcie umieszczony był duży zamek — Ostreżnik. Podobnie przejście doliną Pilicy ryglują Ogrodzieniec (pierwotnie strażnica)¹²⁰ i Ryczów, zaś w głębi Smoleń i Udorz.

W południowej części Jury na bezpośrednim przedpołu średniowiecznej stolicy — Krakowa, linia obronna została rozbudowana przez wprowadzenie dwóch rzędów obwarowań. Pierwszego na linii Przemszy oraz drugiego, bliższego miasta, na linii Rudna i Sanki. Tym sposobem wraz z odosobnionym zamkiem Lipowiec i Skawiną również linia Wisły, a więc południowy kraniec Jury był także strzeżony. Cały ten system wiąże się ściśle z dawną siecią dróg. Przebieg ich w średniowieczu nie jest wprawdzie dokładnie znany obecnie, niemniej można powiedzieć, że istniały dwie ważne drogi, biegnące w przybliżeniu wzdłuż zachodniej i wschodniej krawędzi Jury, oraz drogi poprzeczne: przy jej południowej krawędzi (na Oświęcim) oraz przez Olkusz na Wrocław¹²¹. Inne drogi poprzeczne, które wyznacza lokalizacja miasteczek Żarek,

¹¹⁸ Za przykład posłużyć może teren Ojcowskiego Parku Narodowego, leżący właśnie w obrębie Jury, gdzie zrealizowana w latach 1937—9 „magistrala” tego typu stała się do tego stopnia uciążliwą, że obecnie ulega odbarczeniu na rzecz obwodnicy, a w przyszłości ma ulec likwidacji.

¹¹⁹ Por. R. Grodecki, op. cit.

¹²⁰ Por. W. Strzelecki, op. cit.

¹²¹ Por. S. Weyman, *Cia i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej*, Poznań 1938. Najwcześniejszą mapę omawianego terenu uwzględniającą szczegółową sieć drożną podaje K. Perthés, *Mappa szczególna Woj. Krakowskiego i Ks. Siewierskiego*, 1787.

Włodowic, Ogrodzieńca, Chrzanowa, wyraźnie wiążą się również z systemem obronnym¹²². Stąd na średniowiecznym szlaku z Krakowa do Będzina rozmieszczone punkty obronne: Sławków, Olkusz, Biały Kościół, zaś na drodze do Ogrodzieńca: Skała, Bydlin, Ryczów. Tak więc linia obronna posiadała potrójne znaczenie: bro-

¹²² Szereg wiadomości na temat średniowiecznej sieci dróg zawdzięczam mgr W. Wyrozumskiej, której na tym miejscu składam podziękowanie.

33. Będzin, restaurowany zamek, stopień rujnacji spowodował konieczność wprowadzenia nie zawsze szczęśliwych rekonstrukcji (krenelaże, obramienia itp.) oraz adaptacji (okna, łęki) (stan z 1957 r.) (fot. J. Bogdanowski)

33. Będzin, château restauré, ruiné au point de considérer comme absolument nécessaire une reconstruction parfois trop poussée (crénélage, encadrements etc.) en même temps qu'une adaptation (fenêtres, arcs). Etat de 1957.

34. Morsko, pow. Zawiercie, adaptacja ruiny do celów mieszkaniowych, (ok. 1937) wprawdzie malownicza, lecz naruszająca pierwotny układ, substancję i otoczenie zamku (fot. J. Bogdanowski)

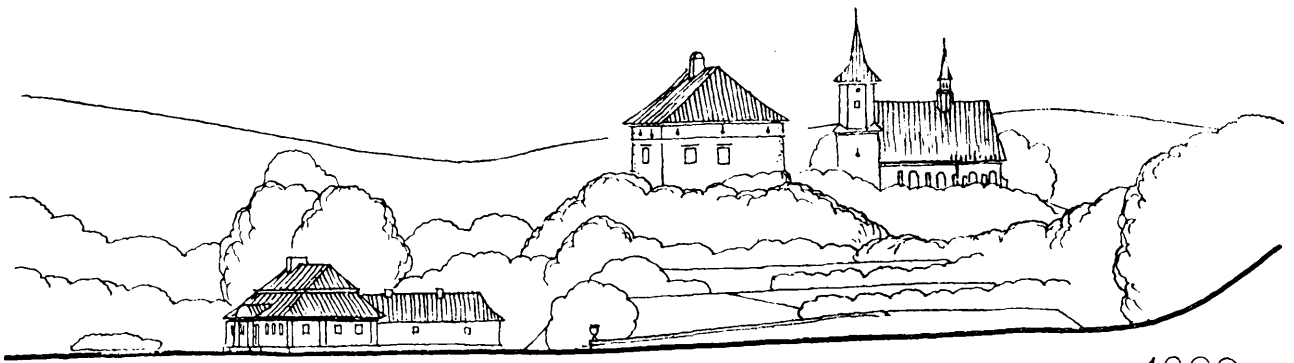
34. Morsko, arr. de Zawiercie, adaptation d'une ruine pour des logements (vers 1937), pittoresque mais non-conforme avec l'aménagement original du monument, elle a changé la substance et l'entourage du monument



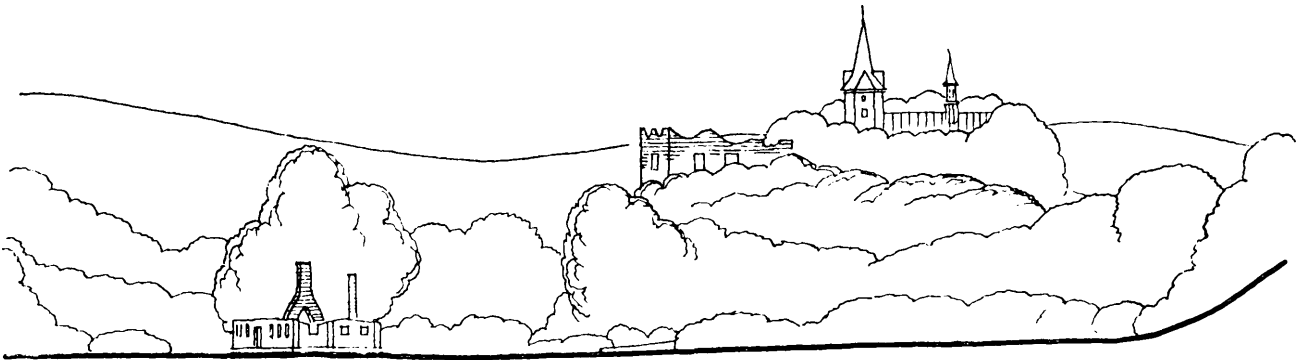
33



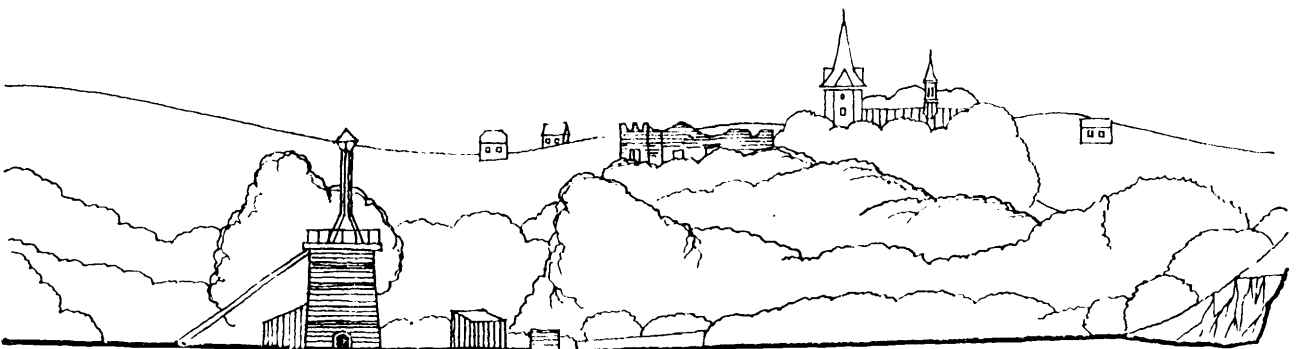
34



ok. 1900



ok. 1950



1960

35. Korzkiew, pow. Kraków, przemiany otoczenia zamku; ok. 1900 zamek stanowi dominantę krajobrazową, harmonijnie związaną z otoczeniem; ok. 1950 zamek po uprzedniej stracie pokrycia (pocz. XX w.), zamieniony w ruinę, traci znaczenie dominanta, które przejmuje kościół, również o zmienionej na niekorzyść sylwecie, jednocześnie postępuje dewastacja otoczenia; 1960 wzniesiony samowolnie wapiennik niszczy otoczenie zamku i zagraża jego stanowi (oprac. J. Bogdanowski)

35. Korzkiew, arr. de Cracovie, changement d'entourage du château; vers 1900 le château constitue l'aspect dominant du paysage, en harmonie avec tout ce qui l'entoure; vers 1950 le château après avoir perdu sa toiture (début du XX s.) tombe en ruine et perd sa position dominante, au bénéfice de l'église dont la silhouette est également changée à son désavantage. En même temps l'entourage subit une dévastation du terrain. En 1960 un four à chaux installé sans autorisation détériore l'entourage du château et menace de le ruiner entièrement

niła od zachodu Małopolski, ryglując główne przejścia przez Jure, strzegła ważnych dróg państwowych, wiodących do stolicy i w głąb kraju, wreszcie stanowiła nieprzerwany ciąg obserwa-

cyjny po linii północ—południe, od Krakowa po Częstochowę. Warto także zwrócić uwagę na zachowane odcinki starych szerokich trak-
tów do dziś malowniczo obramowanych piono-

36. Ogrodzieniec, na skutek niewłaściwej lokalizacji stacji telewizyjnej (wbrew opinii konserwatora) oraz trzech linii napowietrznych zeszczone zostało otoczenie zabytku (stan z 1960 r.) (fot. J. Bogdanowski)

36. Ogrodzieniec, à cause d'une localisation vicieuse d'un poste de télévision (contre l'opinion prononcée par le conservateur) et de trois lignes d'électrification la vue d'ensemble est gâtée. (état de 1960)



37 Rabsztyn, pow. Olkusz, ruiny zamku z siecią linii napowietrznych na pierwszym planie (fot. J. Bogdanowski)

37. Rabsztyn, arr. de Olkusz, ruines du château avec un réseau de lignes d'électrification au premier plan



wo wbitymi głazami, stanowiących swoisty zabytek dawnej inżynierii ¹²³.

Na tej sieci starych traktów i dróg, organicznie związanych z systemem obronnym i krajobrazem stworzyć należy współczesną kanwę komunikacji udostępniającej Jurę. Szkielet komunikacji stanowiłaby w tym wypadku obwodnica biegnąca starymi traktami, a wydłużona silnie po linii północ—południe (il. 41), biegnąca po obwodzie Kraków—Chrza-

nów (od południa), Chrzanów—Olkusz—Ogrodzieniec (miasto)—Żarki—Częstochowa—Mstów (od północy) a wreszcie Mstów—Lelów—Żarnowiec—Wolbrom—Kraków (od wschodu). Na niej przy samej krawędzi Jury znalazłyby miej-

¹²³ Takie drogi istnieją jeszcze np. pod zamkiem w Suliszowicach, pod Olsztynem, Ryczowem i w wielu innych miejscach.



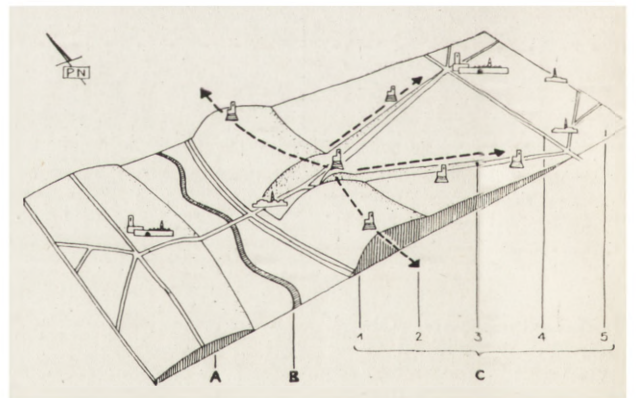
38. Tenczyn, pow. Chrzanów, rozrastające się nadmiernie zadrzewienie zaciera formę zamku nawet w okresie jesiennym, zasłania zaś ją w okresie letnim (fot. J. Bogdanowski)

38. Tenczyn, arr. de Chrzanów, un boisement progressif voile la vue du château même en automne et le masque presque entièrement en été

sce główne ośrodki turystyczne i rekreacyjne¹²⁴. Stanowiłyby one punkty wypadowe w głąb Jury. Z nich przy pomocy „ciąciw“ i „sięgaczy“ można by dostać się do wybranego punktu wewnątrz obwodu. Ten układ komunikacji w przeciwieństwie do „magistrali turystycznej“ zapewniłby:

- deglomerację ruchu turystycznego i wypoczynkowego,
- rozdzielenie miejsc turystyki masowej od miejsc, dla których przeciążenie ruchem mogłoby być szkodliwe,
- łatwy dojazd do określonych punktów, z dużą ilością wariantów.

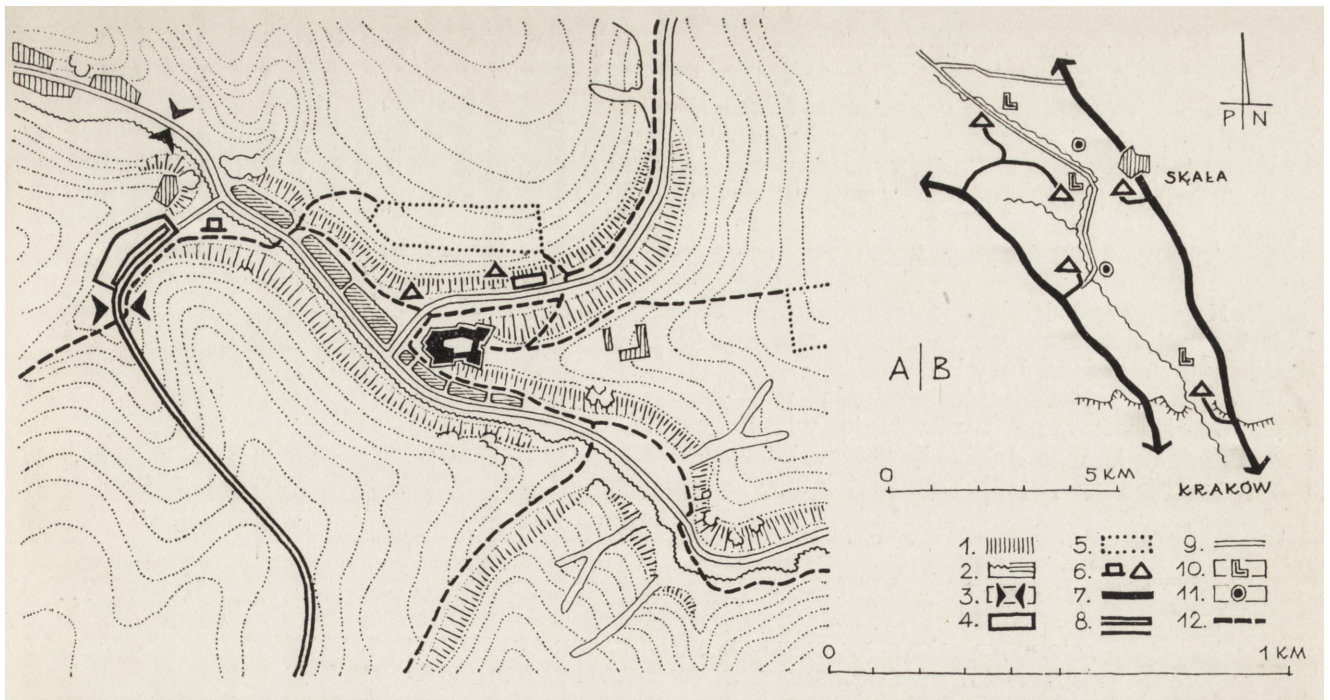
Przy pomocy racjonalnej organizacji ruchu turystycznego i terenów rekreacyjnych mogą być dopiero w odpowiedni sposób udostępnione zarówno cała dawna linia obronna jak jej poszczególne punkty. Stwarza to również społeczną potrzebę jej konserwacji oraz wskazuje właściwy stopień adaptowania poszczególnych



39. Schemat przekroju przez linię obronną Jury. Objaśnienia: A — wzniesienia na przedpolu z pojedynczymi obwarowaniami na skrzyżowaniach dróg; B — naturalna przeszkoda w postaci rozlewisk rzek; C — właściwa linia obronna: 1. droga u podnóża krawędzi Jury, 2. zewnętrzna krawędź linii obrony 3. drogi i naturalne przejścia strzeżone zamkami, 4. droga „rokadowa“ na zapleczu, 5. teren za linią obronną (oprac. J. Bogdanowski)

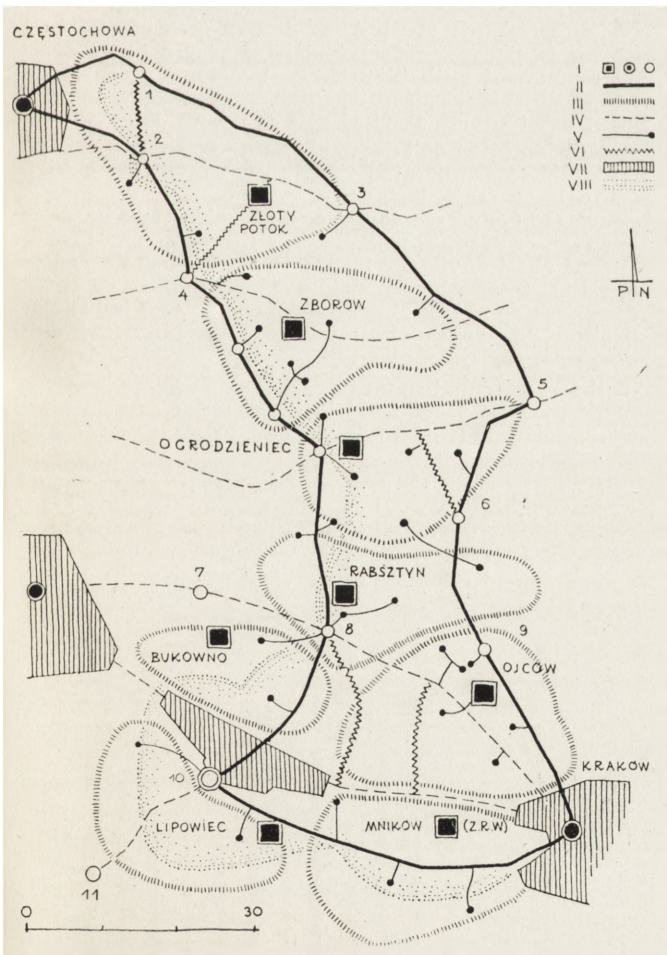
39. Schéma de la coupe des ouvrages de défense du Jura. Explications: A. points saillants sur l'avant-terrain avec des postes fortifiés au croisement des routes. B. défense naturelle formée par le débordement des rivières, C. — ouvrages de fortification: 1) route aux pieds des roches du Jura, 2) lisière extérieure de la ligne de défense, 3) routes et passages naturels gardés par des châteaux-forts, 4) la „rokade“, 5) terrain d'arrière-garde

¹²⁴ Zagadnienie to stanowi przedmiot studiów Zakładu Projektowania i Ochrony Krajobrazu Politechniki Krakowskiej, od roku 1950, prowadzonych pod kierunkiem doc. dr Z. Nováka. W 1954 wykonano I projekt (zespół inż. arch. m. in.: P. Gawor, Z. Karakiewicz, A. Pilitowski, S. Preiss, A. Skoczek, M. Zaufal). II koncepcja projektowa wyk. 1963/4 (zespół pod kier. doc. dr. Z. Nováka, inż. arch. J. Bogdanowski, M. Łuczyńska-Bruzda).



40. Wytyczne do projektu adaptacji turystycznej i zagospodarowania otoczenia zamku w Pieskowej Skale: A. Plan szczegółowy przewiduje przywrócenie dawnego krajobrazu (stawy, młyn, zadrzewienia) oraz usytuowanie usług częściowo w ukryciu (parkingi), częściowo z widokiem na zamek; B. Ogólny schemat komunikacji z arteriami odbarczającymi oraz sięgaczami doprowadzającymi w pobliże zamków i grodzisk na terenie wschodniej części Okręgu Ojców; objaśnienia: 1 — zabudowa, 2 — rzeka i stawy, 3 — bramy wjazdowe do Ojcowskiego Parku Narodowego, 4 — parkingi, 5 — campingi, 6 — usługi, 7 — arterie odbarczające, 8 — drogi dojazdowe, 9 — inne drogi, 10 — zamki, 11 — grodziska, 12 — główne szlaki turystyczne (oprac. M. Łuczyńska-Bruzda przy współpracy J. Bogdanowskiego)

40. Directives pour l'adaptation touristique et l'aménagement spatial de l'entourage du château de Pieskowa Skala: A. Plan détaillé, en vue d'une restitution de l'ancien paysage (lac, moulin, boisement). Situation marquée des postes de service, parfois cachés (parkings), parfois avec vue ouverte sur le château. B. Schéma général de la communication par des „routes de déchargement” et des voies d'approche conduisant aux alentours des châteaux et châteaux-forts, sur le terrain de la région de Ojców. Indications: 1) bâtiments, 2) rivière et lacs, 3) portes du Parc National de Ojców, 4) parkings, 5) camping, 6) postes de service, 7) „routes de déchargement”, 8) voies d'approche, 9) autres routes, 10) châteaux, 11) châteaux-forts en état de ruine, 12) pistes touristiques principales



41. Schemat komunikacji turystycznej i okęgów projektowanego Jurajskiego Parku Krajobrazowego: I — ośrodki okęgów, miasta i miasteczka, II — obwodnica turystyczna, III — granice okęgów, IV — drogi tranzytowe, V — sięgacze udostępniające wnętrza okęgów, VI — inne drogi turystyczne, VII — zespoły miejskie, VIII — krawędź Jury; 1. Mstów, 2. Olsztyn, 3. Lelów, 4. Żarki, 5. Żarnowiec, 6. Wolbrom, 7. Sławków, 8. Olkusz, 9. Skala, 10. Chrzanów, 11. Oświęcim (oprac. Zakł. Ochr. i Proj. Krajobrazu P.K.)

41. Schéma de la communication touristique et des régions du Jura: „Parc des Paysages” (en état de projet) I — centres des régions, villes et petites localités, II — voie circulaire touristique, III — limites des régions, IV — voies de transit, V — voies d'approche, VI — autres routes touristiques, VII — centres urbains, VIII localités situées à la lisière du massif de Jura: 1. Mstów, 2. Olsztyn, 3. Lelów, 4. Żarki, 5. Żarnowiec, 6. Wolbrom, 7. Sławków, 8. Olkusz, 9. Skala, 10. Chrzanów, 11. Oświęcim

dział obronnych, wymaga na koniec opracowania szczegółowego „scenariusza“ zwiedzania linii obronnej. Dla realizacji tych zamierzeń niezbędne są powiązania w działaniu projektowym i realizacyjnym w dwóch płaszczyznach:

1. Powiązania robót konserwatorskich z pracami nad organizacją poszczególnych rejonów wypoczynkowo-turystycznych na terenie Jury.

2. Koordynacji działań na terenie woj. krakowskiego i katowickiego pomiędzy które podzielony jest obszar Jury¹²⁵.

Jura daje okazję udostępnienia poprzez właściwą konserwację i adaptację wielkiego i rzadko spotykanego dzieła dawnego planowania przestrzennego, jakie stanowi omawiana

linia obronna. Wytknięty zaś kierunek prac konserwatorskich pozwala na zachowanie pełnego jej autentyzmu, co w połączeniu ze starymi traktami i walorami krajobrazu stworzyć może wyjątkową pozycję naukowo-dydaktyczną, będącą jednocześnie szczególną atrakcją dla rekreacji i turystyki trzech ośrodków przemysłowych: Śląska, Krakowa i Częstochowy.

dr inż. arch. J. Bogdanowski
Politechnika Krakowska
Wydział Architektury

¹²⁵ Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już poczynione. Por. „Materiały i Prace”, op. cit.

ANCIENNE LIGNE DE DEFENSE DU JURA DE CRACOVIE CZĘSTOCHOWA PROBLEMES DE CONSERVATION ET D'ADAPTATION POUR LE TOURISME

La chaîne rocheuse des montagnes du Jura de Cracovie—Częstochowa constituait depuis un temps immémorial, une région de défense naturelle. On y retrouve des dispositifs de défense érigés depuis l'âge de la pierre jusqu'à la dernière guerre mondiale. Les recherches scientifiques commencées au XIX-ème siècle, poursuivies sans continuité, ainsi que de récents travaux plus complexes, ont révélé dans cette région l'existence de plus de 100 postes de défense provenant de diverses époques. On peut les classer en trois groupes d'orientation: préhistorique, médiéval et moderne. Ces trois grands groupes accusent beaucoup d'affinités et de continuité dans l'utilisation des formes de défense, pourtant spécifiques.

Dans le premier groupe se manifeste surtout le système défensif des murailles sans tours, la ligne de défense infléchie et concave et les débuts originaux de l'enceinte flanquée de tours. Dans le groupe médiéval qui relève surtout des dispositifs de défense érigés au XIV s. en grande part par le roi Casimir le Grand, on voit cinq types de château aux formes nettement différenciées. Les siècles suivants apportent le développement du système donjonné et le système des bastilles, le XVII-ème s. la formation d'une nouvelle ligne de défense avec des bastions.

Etant donné la grande valeur de ces reliques historiques et la non-moindre valeur du paysage ainsi conçu, les travaux de conservation qui les concernent doivent être organisés d'une façon complexe, dirigés par un groupe de spécialistes, qui s'occuperait en même temps de la repartition des travaux, des fouilles au point de vue des valeurs historiques et des valeurs du paysage ayant pour but d'établir un catalogue et inventaire des monuments historiques soumis aux investigations.

Par suite, se basant sur les renseignements complétés, de la sorte on pourrait établir un plan général et la repartition des travaux pour chaque oeuvre d'art défensif.

Tenant compte de l'état actuel des monuments historiques conservés, surtout de l'état des ruines, il semble que les conservateurs devraient surtout protéger et consolider la substance des monuments dans la mesure du possible, plutôt que les reconstruire et restaurer. Il est aussi d'une importance capitale de garder la silhouette de l'oeuvre, ainsi que l'entourage du monument authentique. Les travaux de conservation, entrepris dernièrement d'une façon intempestive, n'ont pas toujours suivi la voie requise.

L'adaptation de l'ensemble en question aux besoins de la vie contemporaine constitue un problème à part. En règle générale, l'adaptation doit s'effectuer surtout pour des buts de récréation et du tourisme, au bénéfice des régions voisines urbanisées, ou trop industrialisées. Il faut aussi envisager la protection du terrain contre une trop intense et nuisible exploitation superficielle (carrières de chaux et sablières), contre une industrialisation du terrain trop poussée. Ce problème doit être posé sur deux plans différents:

- il faut reconnaître un terrain limité comme „reserve de paysage protégé” et instituer un réseau de communication (voie périphérique) et de services nécessaires,
- il faut aussi rendre accessibles les monuments historiques respectifs tenant pour règle de les garder en un état aussi authentique que possible, ainsi que tout ce qui forme leur entourage, par conséquent expulser les services et les voies d'accès sur l'avant-terrain.